Rok VIII. WARSZAWA, dnia 1 września 1933 r. Nr. 17.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Dr. WACŁAW BOROWSKI

Sekretarz Redakcji: WŁODZIMIERZ KLENIEWSKI

TREŚĆ

Konferencja zbożowa w Londynie.

Dwa tysiące osób, zebranych ze wszystkich części świata w Londynie, miało stworzyć program naprawy gospodarczej. Pomimo wielokrotnych niepomyślnych doświadczeń sądzono, że Londyn przyniesie coś konkretnego, że sprzeczne interesy wielu kontrahentów zostaną chociażby pod pewnemi względami uzgodnione. Sądzono tak wbrew temu, co wykazywała dotychczasowa praktyka, że w konwencjonalnych rozmowach na terenie międzynarodowym przedstawiciele różnych państw wzajemnie sobie dużo obiecują, a po powrocie do domowych pieleszy zdają się zapominać o jakgdyby nieoględnie danych przyrzeczeniach.

Uczestnicy Konferencji Londyńskiej w pierwszym rzędzie zainteresowali się zagadnieniami walutowo-finansowemi. Okazało się jednak, że z rozwiązaniem tych zagadnień Konferencja nie zdoła się uporać. Wówczas więcej uwagi poświęcono organizacji produkcji i zbytu szeregu surowców pierwszorzędnego znaczenia, a między innemi rozwiązaniu kwestji zbożowej, w głównej zaś mierze sprawie pszenicy. Sprawa ta była już wielokrotnie tematem rozmów na terenie międzynarodowym i nigdy nie mogła się doczekać właściwego załatwienia.

Do omawiania sprawy zbożowej przystąpiono już na szereg miesięcy przed rozpoczęciem obrad Konferencji Londyńskiej. Znany jest Czytelnikom Rolnika-Ekonomisty projekt Prof. Laura, dotyczący międzynarodowego związku zbożowego, który spotkał się z odprawą w naszem piśmie w artykule p. Jerzego Gościckiego p. t. „Wątpliwy eksperyment" (Nr. 6 Rolnika Ekonomisty, rok 1933). Celem ułatwienia obrad nad zagadnieniem zbożowem Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie opracował specjalny memorjał, obrazujący zagadnienie zbożowe ze szczególnem uwzględnieniem pszenicy.

Według Instytutu Rzymskiego bezpośrednią przyczyną kryzysu na rynku pszenicy były nadzwyczaj obfite plony w r. 1928, które spowodowały poważne zachwianie równowagi między podażą i popytem oraz powstanie wielkich zapasów pszenicy. Produkcja w r. 1928 przewyższyła przeciętną poprzednich czterech lat o 17%. Nieznaczny spadek cen w tym czasie mimo takiego wzrostu plonów należy przypisać akcji inter-

wencyjnej Stanów Zjednoczonych i Kanady na rynku zbożowym. Akcja ta, niedopuszczająca do spadku cen zboża przez magazynowanie, nie mogła się powieść. Sądzono, że następne lata dadzą mniejsze plony i wówczas uda się zapasy zrealizować bez derutowania cen. W praktyce jednak okazało się, że podtrzymanie cen bez ograniczenia produkcji skłania rolników do zwiększenia obszaru uprawy i że do wzrostu produkcji w skali światowej bynajmniej nie przyczyniają się głównie czynniki o charakterze przyrodniczym. Wykazuje to poniższe zestawienie:

	Przeciętna 1923 — 27	Przeciętna 1928 — 32	Wzrost w %
Światowy obszar zasiewów w tys. ha	91.330	98.930	+ 8.3
Światowa produkcja w tys. q.	920.460	1.004.400	+ 9.1
Wydajność z ha w q.	10.1	10.2	+ 0.8

Dane te nie obejmują produkcji Z. S. S. R., Chin, Turcji, Persji i Iraku oraz krajów, dla których nie istnieją kompletne statystyki porównawcze dla podanych wyżej czasokresów. Całość rocznego eksportu tych krajów, nieposiadających kompletnej statystyki, wynosi w latach 1923—28 przeciętnie 5,5 milj. q., a w latach 1928—32 przeciętnie 11,5 milj. q. Stąd wniosek, że spożycie światowe (z pominięciem spożycia wyżej wymienionych krajów, które pokrywają je własną produkcją) powinnoby wynieść przeciętnie rocznie w latach 1928—32 — 1.016.000 tys. q. wobec 926.000 tys. w latach 1923—27. Pewien wzrost spożycia pszenicy powinien zachodzić przy porównaniu tych dwóch czasokresów skutkiem przyrostu ludności, której konsumcja w Europie, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Argentynie i Australji, t. j. w krajach, które spożywają 80% ogółu zapotrzegowania, wzrosła o 4—5%. Jednakże coraz wyraźniej uwidaczniała się dysproporcja między wytwórczością a spożyciem, dając roczną nadwyżkę mniejwięcej w wysokości 20 milj. q.

Recepta, jaką daje Instytut Rzymski dla rozwiązania kwestji zbożowej, jest niezwykle prosta, a jednocześnie niezwykle trudna do wykonania, mówi bowiem o likwidacji zapasów nagromadzonych w ostatnich latach i o przywróceniu równowagi imędzy wytwórczością a spożyciem. Przy ewentualnej realizacji tej recepty przewidywać należy zwyżkę cen pszenicy, która może pociągnąć ograniczenie spożycia wobec znanej elastyczności popytu przy możliwościach przesunięcia zapotrzebowania spożywcy z pszenicy na tańsze zboża chlebowe. Jakkolwiek Instytut zdaje sobie sprawę, że bardzo trudnem jest połączenie wzrostu cen z jednoczesnem zwiększeniem konsumcji, to jednak ma nadzieję, że trudności te są do pokonania i — jak słusznie podkreśla — jedynym środkiem, zapomocą którego można skutecznie zmniejszyć produkcję zbóż, jest redukcja powierzchni zasiewów.

Od początku konferencji przy obradach nad organizacją produkcji i zbytu najważniejszych surowców świata znaczne zainteresowanie wzbudziła kwestja zbożowa, jednakże nie można było stworzyć specjalnej komisji dla omówienia powyższych spraw. Przyczyną tego był brak uzgodnionego stanowiska między czterema wielkimi eksporterami pszenicy, a mianowicie Kanadą, Stanami Zjednoczonemi, Australją i Argentyną. Jako zasadę porozumienia czterech wielkich eksporterów wysuwano ograniczenie produkcji, które dałoby się przeprowadzić w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdyż w krajach tych istnieją specjalne organizacje, obejmujące całe państwo, mogące oddziaływać na producentów w kierunku ograniczenia produkcji przez wypłacanie premij rolnikom, zmniejszającym obszar uprawy. Natomiast rozwiązanie tej sprawy w Argentynie i Australji wymagałoby stworzenia specjalnego aparatu administracyjnego, co przy obecnym stanie rzeczy jest bardzo trudne do zrealizowania.

Chcąc przyśpieszyć powołanie specjalnej komisji zbożowej, p. Dyrektor Rose złożył imieniem delegacji polskiej projekt międzynarodowego porozumienia zbożowego. W kilka dni po złożeniu tego projektu czterej wielcy eksporterzy zamorscy wystąpili z propozycją odbycia przedwstępnej konferencji w sprawie organizacji rynku zbożowego. W charakterze zapraszających wystąpiły Stany Zjednoczone, Kanada, Argentyna i Australja, które doszły do wzajemnego porozumienia na podstawie ograniczenia produkcji pszenicy o 15% i na podstawie ułożonego planu likwidacji zapasów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. W charakterze zaproszonych na przedwstępną naradę wzięły udział: Węgry, Rumunja, Bułgarja, Jugosławja i Polska. Kraje zamorskie wystąpiły z propozycją do eksporterów europejskich, by skontyngentowali swój wywóz. Kontyngent dla krajów naddunajskich — zdaniem eksporterów zamorskich — miał wynieść ca 11.000 tys. q. Po szeregu przetargów uzgodniono kontyngent eksportowy dla krajów naddunajskich na rok 1933/34 w wyso-

kości 14.600 tys. q., a na rok 1934/35 w wysokości 13.800 tys. q. Kontyngent 14.600 tys. q. jest ilością równą przeciętnemu eksportowi z lat 1928—32. Idąc razem z krajami bałkańskiemi, Polska mogłaby otrzymać kontyngent eksportowy równy tej samej przeciętnej czyli ca 500 tys. q.; tymczasem w roku 1930/31 Polska wywiozła 1.200 tys. q., w roku 1931/32 — 900 tys. q. Wobec takiego stanu rzeczy Polska wycofała się z oficjalnych pertraktacyj o kontyngent eksportowy pszenicy i po ukończeniu pertraktacyj między krajami zamorskiemi a naddunajskiemi wyraziła gotowość do współpracy nad organizacją międzynarodowego rynku pszennego, jednak bez precyzowania kontyngentu. Stanowisko swoje Polska motywowała tem, że jest w pierwszym rzędzie eksporterem żyta i że jej wywóz pszenicy nie wywiera wpływu na ukształtowanie międzynarodowego rynku tego artykułu.

Po uzgodnieniu stanowiska z krajami naddunajskiemi i Polską, kraje zamorskie zaprosiły na naradę przedstawicieli Z. S. S. R. Narada nie dała żadnych konkretnych wyników wobec niezdecydowania przedstawicieli Z. S. S. R. Następnie kraje zamorskie zaprosiły na specjalną konferencję wszystkie zainteresowane kraje, zarówno eksportujące jak i importujące.

Sytuacja w tej fazie pertraktacyj według memorandum rozesłanego zaproszonym przedstawiała się w następujący sposób. Eksporterzy skontyngentują eksport na rok 1933/34, którego wysokość będzie zależną od światowego zapotrzebowania pszenicy. Przedewszystkiem mają być sprzedane zbiory bieżące, a dopiero później zapasy z lat ubiegłych. Argentyna i Australja otrzymują kontyngent, na podstawie ostatnich przeciętnych zbiorów. Kanada i Stany Zjednoczone otrzymują kontyngenty, zapewniające im ewentualny eksport z bieżących żniw. Zapasy z lat ubiegłych w Kanadzie i Stanach będą wypuszczone na rynek światowy nie wcześniej, aż powstanie faktyczne zapotrzebowanie ponad ustalony kontyngent dla Argentyny, Australji, krajów naddunajskich i ewent. dla Z. S. S. R. w razie zawarcia z nim porozumienia. Państwa zamorskie postanowiły, że o ile zapotrzebowanie światowe okazałoby się faktycznie mniejsze od przewidywanego, to zmniejszą swoje kontyngenty eksportowe. Jeżeli zapotrzebowanie światowe w roku gospodarczym 1934/35 okaże się większe aniżeli ustalone kontyngenty, to nadwyżka będzie proporcjonalnie przydzielona Kanadzie i St. Zjednoczonym.

Na podstawie takiego stanu rzeczy wśród eksporterów przystąpiono do pertraktacyj z importerami. Przedewszystkiem zaczęła się dyskusja na temat, co głównie przyczyniło się do spadku cen, czy autarchiczna polityka importerów i wzrost ich produkcji z 258 miljonów q. pszenicy przed wojną do 32 milj. q. w roku 1932, czy wzrost produkcji eksporterów z przeciętnej przedwojennej równej 306 milj. q. do przeciętnej z roku 1926—1931 równej 460 milj. q. Zrozumiałe, że taka dyskusja nie dała żadnych wyników, zaczęto więc omawiać ewentualną wysokość ceny światowej, do wysokości której należałoby kwestja kosztów produkcji 1 q. pszenicy, przyczem dyskusja wykazała nieprawdopodobną rozpiętość między ceną 55 zł. za 1 q., którą uważa za opłacalną dla siebie Francja, a ceną ca 17 zł., którą uważają za opłacalną dla siebie niektóre kraje zamorskie. Wobec tych rozbieżności kraje zamorskie wysunęły następujący punkt widzenia. Obecne barjery celne w krajach importujących zapewniają opłacalność produkcji, dlatego też proporcjonalnie do wzrostu cen światowanych powinny być one automatycznie obniżane. Jednak ten punkt widzenia został odrzucony przez kraje importujące, które np. jak Francja dowodziły, że obecna ochrona celna im nie wystarcza, nie można jej jednak podwyższać ze względów polityki socjalnej. W rezultacie wielodniowej dyskusji na podobne tematy wybrano komitet redakcyjny, który zbadał cały szereg możliwości sformułowania postulatów nadających się do przyjęcia dla wszystkich państw. Jednak do oficjalnego sformułowania nie doszło. Ostatni napół oficjalnie sformułowany tekst deklaracji miał widoki przyjęcia, jednakże został sprecyzowany dopiero w przeddzień rozwiązania konferencji i delegacje poszczególnych krajów importujących nie zdołały otrzymać instrukcji od swoich rządów co do ustosunkowania się do tej deklaracji, która stwarza następujące zasady porozumienia:

1) Importerzy nie będą ani zachęcać rolników, ani wydawać jakichkolwiek zarządzeń, mających na celu zwiększenie wewnętrznej produkcji pszenicy.

2) Importerzy poczynią wszelkie możliwe kroki, aby zwiększyć konsumcję pszenicy i oświadczają gotowość stopniowego zmieniania wszelkich zarządzeń, zmierzających do obniżania jakości chleba, i do zmniejszania w jakikolwiek inny sposób konsumcji pszenicy przez mieszkańców.

3) Widoczne polepszenie ceny pszenicy powinno mieć jako skutek obniżenie cła w krajach

importerskich, które oświadczają gotowość przystąpienia do układu taryfowego, skoro tylko cena międzynarodowa pszenicy osiągnie i utrzyma się przez pewien czas na poziomie, który później zostanie określony. Rozumie się, że wysokość opłat koniecznych dla zapewnienia cen opłacalnych dla normalnej produkcji może różnić się zależnie od kraju, lecz celem krajów importujących będzie utrzymanie cen względnie stałych, które jednakże nie będą na tyle wysokie, aby zachęcać rolników do powiększenia powierzchni obsianych pszenicą.

4) Importerzy uznają, że redukcja taryf celnych, o ile nie idzie w parze ze zmianą ogólnego sposobu ograniczenia importu pszenicy obecnie obowiązującego, miałaby jedynie małe znaczenie dla handlu międzynarodowego pszenicą i zobowiązują się uznać w zasadzie korzyści tej zmiany.

Kraje eksportujące uznają, że prawdopodobnie nie będzie możliwem uzyskać poważnych wyników drogą tych zmian już w roku 1933/34, chyba, że zbiory będą wyjątkowo złe, lecz, że kraje importujące zobowiązują się wprowadzić istotne zmiany w roku 34/35, jeżeli ceny światowe wykażą wyraźną tendencję zwyżkową.

Złagodzenie ograniczeń przemiałowych i innych będzie miało na celu przywrócenie normalniejszej równowagi pomiędzy konsumcją całkowitą a importem i w konsekwencji rozrost handlu pszenicą. Rozumie się, że to zobowiązanie nie koliduje z podtrzymaniem rynku wewnętrznego dla pszenicy krajowej, produkowanej na obszarze, nieprzekraczającym obecnych rozmiarów.

Prawdopodobnem jest, że w następstwie możliwych fluktuacyj w ilości i jakości żniw powstaną w poszczególnych latach zmiany w stosunku importu do konsumcji.

Kraje importujące i eksportujące, przyjąwszy w zasadzie powyższe propozycje, godzą się również na rozpoczęcie dyskusji co do szczegółów, celem zawarcia niniejszej umowy w dniu 20 sierpnia r. b. w Londynie.

Całość pertraktacyj pszenicznych odbywała się w czasie trwania i na terenie obrad Konferencji Londyńskiej, jednakże nie była ujęta w formy organizacyjne Konferencji. W ciągu obrad przewodniczący konferencji Mac Donald zaprosił szefów delegacyj wszystkich krajów i prosił o specjalne zajęcie się sprawą zbożową i powołanie specjalnej komisji. Przewodniczący wyraził się, że jeżeliby jedynym wynikiem Konferencji było porozumienie dotyczące organizacji produkcji i zbytu pszenicy, to uważałby cel Konferencji za spełniony. Przeciwstawili się jednak tej propozycji przedstawiciele zamorskich eksporterów, twierdząc, że tylko dlatego można się spodziewać pozytywnych rezultatów z obrad na temat porozumienia pszenicznego, iż nie mają one charakteru wielkiej oficjalnej konferencji. Nie był to, zdaje się, jedyny motyw, dla którego eksporterzy zamorscy chcieli uniknąć stworzenia specjalnej komisji. Innym bodaj bardziej istotnym motywem było to, że kraje zamorskie chciały występować jako inicjatorzy wszelkich obrad na tematy dotyczące zboża, organizować dowolnie obrady i zapraszać do rozmów tych, których uznają za stosowne. Tak też przeprowadzono rozprawy. Przedewszystkiem, jak zaznaczyliśmy poprzednio, eksporterzy zamorscy uzgodnili między sobą jednolity plan i zajęli takie stanowisko w uchwałach, że tylko 4 kraje mianowicie: St. Zjednoczone, Kanada, Argentyna i Australja ponoszą ryzyko, jeżeli kontyngentowe nadwyżki eksportowe okażą się mniejsze lub większe od zapotrzebowania importowego oraz zapewniają, że ustalonego kontyngentu nie przekroczą. W ciągu pertraktacji eksporterzy zamorscy dopiero po uzgodnieniu między sobą planu pszenicznego porozumieli się z krajami naddunajskiemi i ustalono dla tych krajów ścisłą wysokość kontyngentu eksportowego. W ten sam sposób chciano osiągnąć porozumienie z Polską, której stanowisko w tej kwestji wyżej podaliśmy, a następnie usiłowano nawiązać porozumienie z przedstawicielami Z. S. S. R.

Ostatnim etapem obrad miało być porozumienie z importerami i ogólne uzgodnienie planu organizacji produkcji i zbytu pszenicy. W końcowej fazie obrad Konferencji i obrad dotyczących pszenicy prof. Laur na jednem z ostatnich posiedzeń nawoływał do uchwalenia ogólnej rezolucji, która stwierdziłaby chęć zarówno w krajach eksportujących jak i importujących do nawiązania ściślejszej współpracy i zorganizowania rynku pszenego. Jednak kraje zamorskie stały nieugięcie na stanowisku głównych organizatorów obrad zbożowych i ciągle obawiały się ingerencji konferencji w sprawy zbożowe tak, że potrafiły się temu wnioskowi skutecznie przeciwstawić, zachowując w ten sposób wolną rękę do dalszego toku pertraktacyj pszenicznych.

Podany powyżej projekt końcowej deklaracji, który miał widoki przyjęcia, sformułowany został bardzo kompromisowo. Deklaracja ta *nakłada na importerów obowiązek niepowiększania obszaru uprawy pszenicy i czynienia wszelkich kroków ku temu, by zwiększyć spożycie wewnątrz*

swych krajów. Pozostałym przepisom projektu, które dotyczą importerów, brak jakichkolwiek cech obowiązku. Istotnych zmian w polityce importerów eksporterzy spodziewają się dopiero w roku 1934/35 i to, o ile ceny światowe wykażą tendencję zwyżkową, a więc przedewszystkiem pole do popisu mają kraje eksportujące w kierunku podniesienia ceny pszenicy.

Gdy dajemy do druku ten artykuł, rozpoczęła się druga faza obrad pszenicznych w Londynie. Trudno przewidzieć, co te obrady przyniosą. Z jednej strony widzimy, że wobec powagi sytuacji na rynku zbożowym i niemożności rozwiązania tego zagadnienia w granicach wewnętrznych poszczególnych krajów istnieje silna dążność do załatwienia tej sprawy drogą układu międzynarodowego; nadto wielcy eksporterzy zupełnie wyraźnie prowadzą pertraktacje tylko z tymi, których wyraźnym interesem jest uregulowanie przynajmniej jednego odcinka trudności gospodarczych, a mianowicie odpowiednia organizacja produkcji i zbytu zbóż i nie pragną, aby to zagadnienie łączyć z ogólnym planem uzdrowienia gospodarki świata. Kraje zamorskie bezwzględnie zdają sobie sprawę z tego, że nadmiernie rozwinięta produkcja obecnie nie da się utrzymać, zaś kraje importujące z obawą poczynają patrzeć na rozrost własnej produkcji, która wprawdzie prowadzi do samostarczalności, ale odbija się zniżkowo na poziomie cen. Z drugiej strony stałą niewiadomą przedstawiają pertraktacje z przedstawicielami Z. S. S. R. oraz odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu kraje importujące będą chciały iść po linji projektu krajów zamorskich. W każdym bądź razie zarysowuje się zupełnie poważnie możliwość, że porozumienie pszeniczne dojdzie do skutku.

Trudno jest przewidzieć, czy ogólne porozumienie międzynarodowe w sprawie pszenicy, gdyby nawet doszło do skutku, wyda odpowiednie wyniki w zakresie cen. W każdym razie, gdyby istotnie zaczęło następować ograniczanie obszaru zasiewów i likwidacja starych zapasów, to należy się spodziewać pewnej zwyżkowej tendencji cen. Tutaj się znów nasuwa obawa przesuwania spożycia z pszenicy na artykuły zastępcze. Najbliższe tygodnie powinny pokazać, czy drugi etap obrad zbożowych rozpoczęty dnia 21 sierpnia w Londynie da upragnione porozumienie i czy stworzy możliwości naprawy gospodarki światowej na drobnym odcinku organizacji produkcji i zbytu pszenicy.

L. Domański.

Nowe drogi polityki handlowej Anglji.

Po Ottawie Anglja występuje na terenie polityki handlowej pod nowym dla niej, wyraźnie protekcjonistycznym sztandarem. Dawne hasła wolnohandlowe zostały zarzucone w sposób zdecydowany i z przedziwną łatwością poszły w zapomnienie. Stosunkowo skromne pierwiastki protekcjonizmu celnego, których dopatrzyć się było można w przedostatniej angielskiej taryfie celnej, mającej naogół zdecydowanie fiskalny charakter, zostały po umowach ottawskich wzmocnione i ustabilizowane. Zarówno t. zw. cła Mac Kenny jak i Safeguarding of Industries Act, obliczone właściwie tylko na przetrwanie ciężkich chwil kryzysowych, straciły po Ottawie dotychczasowy swój prowizoryczny charakter i dały podstawę dla nowej wyraźnie już protekcjonistycznej angielskiej taryfy celnej.

Zresztą rzeczą ogólnie znaną jest, że preferencje imperjalne, uchwalone w Ottawie, w zasadzie tworzyły się kosztem podwyżki ceł pozaimperjalnych. W ten sposób ogólny system celny doznał znacznego pogłębienia cech protekcjonistycznych.

Niezależnie od tych przemian angielskiego systemu celnego, umowy ottawskie zawierają zobowiązania Anglji do wprowadzenia dla szeregu artykułów zarządzeń dalej idących i mających na celu radykalne ograniczenia przywozu tych artykułów (pasze, pewne gatunki mięsa i przetworów mięsnych) z krajów nieimperjalnych.

W pewnem ujęciu zarówno nowy angielski system ceł jak i inne zobowiązania ottawskie Anglji, traktować się winno jako wyraz nowego ustosunkowania się Anglji do jej handlu zagranicznego. Wypracowany w Ottawie nowy program gospodarczy znajdzie swe pełne odbicie w stosunkach handlowych Anglji z zagranicą dopiero po zawarciu całej serji traktatów handlowych, opartych na nowej angielskiej taryfie cel-

nej i wytycznych, wypływających z ottawskich zobowiązań Anglji. Traktaty te winne zrealizować cały szereg omówionych w Ottawie posunięć programowych, stworzyć podstawy umowne pod zamierzoną interwencję państwa w dziedzinie handlu zagranicznego i wreszcie utorować być może drogę dalszym etapom dotychczas niesformułowanego programu gospodarczego, którego zaczątkiem zaledwie wydaje się być program ottawski. Pomimo tego, że presja krajów imperjalnych na Anglję, by zmusić ją do wstąpienia na drogę nowej polityki handlowej, datuje się oddawna, Anglja dopiero teraz dała się nakłonić do zarzucenia tradycyjnych haseł wolnohandlowych i zdecydowanie skierowała swoją politykę handlową w nowe łożysko. Ten zanik sporów i przeciwstawiania się nowym prądom polityczno-handlowym tłómaczyć należy nietylko wciąż wzrastającą presją krajów imperjalnych, lecz także, a może i przedewszystkiem, zmianą w sytuacji gospodarczej Anglji, jaka zaznaczyła się w ostatnich latach, w szczególności zaś daleko idącemi zmianami w strukturze angielskiego bilansu płatniczego.

Jak wiadomo, Wielka Brytanja należy do krajów o wybitnie ujemnym bilansie handlowym. Jako kraj ubogi w surowce, zwłaszcza pochodzenia rolniczego, jak również i w środki spożywcze, państwo to skazane jest na masowy import tych artykułów z zagranicy. Wartość rocznego przywozu W. Brytanji oscylowała w latach 1924—1929 około kwoty Ł 1.300 miljonów i jeszcze w r. 1930 sprowadzono towarów za Ł 1.044 miljonów. Pomimo tak dużych sum, płaconych zagranicy z tytułu importu, Anglja nie usiłowała prawie zupełnie wpływać na kształtowanie się swego handlu zagranicznego.

Na luksus takiego ustosunkowania się Anglji do wyników wymiany towarowej z zagranicą pozwalała jej właśnie struktura jej bilansu płatniczego, w którym bilans handlowy odgrywał rolę stosunkowo drugorzędną. Stosunkowo bardzo znaczne kwoty importu tylko w części spłacone być mogły eksportem towarów angielskich: w najpomyślniejszym dla eksportu angielskiego r. 1924 deficyt bilansu handlowego wynosił Ł 336 mlijonów. Na pokrycie ujemnego salda bilansu handlowego Anglja posiadała następujące pozycje: dochody z własnych lokat zagranicznych; dochody z pośrednictwa przy lokatach, dokonywanych zagranicą przez inne kraje wierzycielskie, oraz dochody z frachtów okrętowych. Po wojnie wszystkie wymienione źródła dochodów angielskich uległy znacznemu uszczupleniu. Najpoważniejszą z tych pozycyj był doniedawna dochód z lokat kapitału zagranicznego. Jednak źródło to w ostatnich latach zaczęło coraz poważniej zawodzić. Trudności gospodarcze krajów, w których kapitały angielskie zostały ulokowane, spowodowały bądź ograniczenia transferowe bądź w najlepszym razie wywołały silny spadek rentowności lokat. W tych warunkach sprawa ujemności bilansu handlowego nabrała nowego zabarwienia, a kwestja interwencji państwowej w dziedzinę stosunków, pod których wpływem bilans ten kształtuje się, stała się kwestją czasu.

Czynniki konjunkturalne ułożyły się więc w ten sposób, że dostarczyły kierownikom angielskiej polityki handlowej jak najwięcej motywów do zaniechania dotychczasowego liberalizmu i wynikającej zeń pewnej bierności państwa w sprawach polityki handlowej.

Zawierane po Ottawie traktaty handlowe W. Brytanji mają więc dać wyraz zmienionemu ustosunkowaniu się tego wielkiego mocarstwa do spraw wagi pierwszorzędnej, o znaczeniu światowem, gdyż kształtowanie się handlu zagranicznego Wielkiej Brytanji interesuje i dotyka cały szereg państw, zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich.

Cykl angielskich traktatów handlowych, opartych już na nowych zasadach, zapoczątkował traktat handlowy z Argentyną, podpisany w dn. 1 stycznia b. r.

Od tego czasu i do czasu zwołania konferencji ekonomicznej w Londynie, a więc w okresie, który stanowi swego rodzaju samodzielny etap w rozwoju myśli ekonomicznej już nietylko w Anglji, Wielka Brytanja zawarła następujące traktaty: w dn. 13 kwietnia 1933 r. z Niemcami, w dn. 24 kwietnia 1933 r. — z Danją, w dn. 15 maja 1933 r. — ze Szwecją, w dn. 15 maja 1933 r. — z Norwegją. Jednocześnie prowadzone były, oparte na tychże zasadach, rokowania handlowe z Finlandją i Estonją.

Jeżeli mówiliśmy wyżej o okresie poprzedzającym zwołanie ekonomicznej konferencji londyńskiej, to dlatego, że z konferencją tą wiązano naogół daleko idące nadzieje, spodziewano się doniosłych decyzyj i wskazówek na przyszłość w zagadnieniach podstawowych. To też okres wspomniany charakteryzuje powszechne niemal przytłumienie inicjatywy w zakresie polityki gospodarczej, zwłaszcza na odcinku polityki handlowej i traktatowej, gdyż w tej dziedzinie najwięcej spodziewać się było można uzdrowienia w drodze porozumienia międzynarodowego.

W okresie tym powszechnie niemal dawało się zauważyć wstrzymywanie się od nowych eksperymentów, unikanie silnych i śmielszych akcentów, odkładanie radykalniejszych rozstrzygnięć. Jeśli pomimo to w tych traktatach znajdujemy posunięcia bardzo śmiałe i radykalne, jeżeli obserwujemy wprowadzanie przez te traktaty zupełnie nowych cech i zasad w dziedzinę praktyki traktatowej — świadczyć to winno przedewszystkiem o głęboko przemyślanym programie i ustalonych poglądach na cele, które postawiła przed sobą Anglja, rozpoczynając rokowania handlowe w okresie poottawskim.

Jak już mówiliśmy, kierownikom angielskiej polityki handlowej nie brakuje motywów i podstaw do radykalnej zmiany kursu dotychczasowego. Wśród kompleksu tych motywów — dwa motywy o charakterze ogólnym i zasadniczym będą dominowały i nadawały ton wszelkim posunięciom Anglji w dziedzinie polityki traktatowej. *Pierwszym motywem to wprowadzenie w życie uchwał ottawskich i uregulowanie importu z zagranicy w ten sposób, by stanąć jak najbliżej ideałów głoszonych w Ottawie, streszczających się w haśle imperjalnej samostarczalności gospodarczej.* Dążenie to wymaga przedewszystkiem uporządkowania stosunków, panujących na rynku importowym, zwłaszcza zaś na rynku artykułów rolnych.

Na taki właśnie motyw, przynajmniej przy układaniu planu i kolejności rokowań, zdaje się wskazywać zapoczątkowanie serji nowych traktatów handlowych od podpisania umowy z Argentyną, która obok Danji jest największym pozaimperjalnym importerem w dziale artykułów spożywczych (17,43% ogólnego importu w r. 1931 w tym dziale). Zresztą i następne traktaty dadzą się zestawić kolejno podług udziału w obsyłaniu rynku angielskiego artykułami spożywczemi. Danja przywiozła bowiem w r. 1931 — 17,45% ogólnego importu artykułów spożywczych; Niemcy — 2,06%; Szwecja — 1,29%; Norwegja — 0,74%; Finlandja — 0,63%; Estonja — 0,36%.

Drugim motywem podstawowym, który również da się wykryć w już zawartych traktatach angielskich, jest motyw już nie „imperjalny", lecz ściśle *związany z troską o zmniejszenie salda ujemnego bilansu handlowego.* Troska ta powoduje, że Anglja dąży do możliwie szerokiego wykorzystania środków polityki traktatowej w celu forsowania swego eksportu. Jak zobaczymy niżej, w dążeniu tem angielska polityka traktatowa w nowej swej fazie zaprezentowała się już na wstępie jako niezwykle bezwzględna, wykorzystująca całkowicie wszelkie sposoby presji i niecofająca się przed gwałceniem i zmianą dotychczas obowiązujących form traktatowych.

Rozpatrywane pod tym kątem widzenia *wszystkie wymienione wyżej traktaty posiadają wspólną cechę: nietylko wprowadzają nową dotychczas prawie niepraktykowaną formę umów gwarancyjnych, lecz są wprost przeładowane klauzulami, dotyczącemi tych właśnie gwarancyj odbioru i wprowadzonemi do tekstu traktatów handlowych umowami kontyngentowemi.*

Przyjrzyjmy się więc bliżej tym traktatom:

Umowa *z Danją*, podpisana w dn. 24 kwietnia 1933 r., weszła w życie dn. 20 czerwca 1933 r. Danja zobowiązała się sprowadzić z Anglji w okresie trzech lat taką ilość soli angielskiej, jaka potrzebną będzie na cele przeróbki bekonów i szynek oraz masła eksportowanego do Anglji, a ponadto także i rafinowanej saletry, używanej do konserwowania bekonów i szynek. Głównem jednak zobowiązaniem Danji, odpowiadającem jej wielkiemu zainteresowaniu rynkiem angielskim i nastawieniu się całego eksportu rocznego tego kraju specjalnie na ten rynek, stało się zobowiązanie zakupu w Anglji conajmniej 80% swego ogólnego importu węgla. Wzamian uzyskała stabilizację (w drodze umowy kontyngentowej) dotychczasowych kwot importu bekonów, szynek i masła.

W traktacie *ze Szwecją* (podpisanym w dn. 15 maja 1933 r.) Anglja poczyniła kontrahentowi następujące ustępstwa:

Zniżki celne lub zwolnienie od cła, przyznane traktatowo Szwecji, zgrupowane zostały w załączniku II do traktatu angielsko-szwedzkiego (załącznik I obejmuje odpowiednie ustępstwa celne Szwecji na rzecz Anglji). Z listy tej wymienić należy słoninę i szynki (b. c.), masło (15 sh od cwt) jaja, ryby, siano i słomę, nasiona. Pozatem znajdujemy na liście następujące ważne dla Szwecji artykuły eksportowe: surowce mineralne (granity i t. p.), drewno, masa drzewna, papier, żelazo i stal, rury, wirówki, maszyny mleczarskie, elektryczne i inne.

Zdobycz zasadniczą Szwecji w traktacie z Anglją stanowi uzyskanie pewnych umownych gwarancyj odbioru dla szeregu artykułów wymienionych we wskazanej liście. Mianowicie Anglja zobowiązała się do zagwarantowania Szwecji takiego udziału w ogólnym imporcie pozaimperjalnym pewnych artykułów, jaki odpowiada przywozowi szwedzkiemu tych artykułów do Anglji w ostatnich latach. Tak np. dla masła

szwedzkiego przyznany został kontyngent minimalny w wysokości 125.000 tonn z tem, że z chwilą powiększenia ogólnego importu angielskiego w tym zakresie ponad 3.100.000 cwts udział Szwecji w tym imporcie odpowiednio wzrośnie (t. zn. klauzula rozwojowa).

Pozatem w tekście traktatu znalazła się specjalna klauzula największego uprzywilejowania, którą nazwaćby można „kontyngentową klauzulą największego uprzywilejowania". Klauzula ta przewiduje, że Szwecja nie będzie traktowana gorzej niż inne kraje w wypadku, gdyby z temi innemi krajami zawarte zostały umowy kontyngentowe. Zanotować również należy traktatowe obniżenie opłat, pobieranych w Szwecji od komiwojażerów angielskich.

Poza listą ustępstw celnych na rzecz Anglji w traktacie znalazły się zobowiązania traktatowe co do odbioru pewnych artykułów, w pierwszej zaś mierze węgla angielskiego. Szwecja ma pokrywać węglem angielskim conajmniej 46% ogólnego swego importu węglowego (dotychczasowy udział Anglji w imporcie węgla do Szwecji wynosił ca 32% ogólnego importu).

Traktat *z Norwegją* podpisany został w dn. 15 maja 1933 r. Uznać można, że interesy eksportowe Norwegji na rynku angielskim zostały na czas trwania umowy handlowej zabezpieczone. Około 90% tego eksportu jest ochronione przed podwyżkami celnemi (około 70 stawek taryfy angielskiej zostało związane). Z drugiej strony ustabilizowane zostały na rzecz Anglji norweskie stawki celne na artykuły włókiennicze, co wywołało nawet głosy ostrej krytyki traktatu ze strony zainteresowanych. Głównym atutem wygranym w tym traktacie przez Anglję jest zobowiązanie pokrywania 70% zapotrzebowania norweskiego węglem angielskim (odpowiada to ca 570.000 tonn rocznie).

Traktaty z Danją, Szwecją i Norwegją zawarte zostały podług wspólnego schematu. Za wyjątkiem specjalnie dla Anglji zastrzeżonego prawa wcześniejszego wypowiedzenia tych traktatów w wypadku niedotrzymania przez kontrahentów zobowiązań w zakresie zakupów węgla angielskiego, traktaty te zawarte zostały na termin trzyletni z prawem miesięcznego wypowiedzenia.

Już ogólny rzut oka na omówione tu traktaty doprowadza do wniosku, że *Anglja postawiła sobie zadanie odciągnięcia państw skandynawsikch i nadbałtyckich od rynków odbiorczych w Niemczech i w Polsce i zapewnienia sobie możliwie największego zbytu na rynkach tych państw.* Na pierwszym planie wśród artykułów angielskich, których zbyt miał być zapewniony lub ułatwiony przy pomocy tych traktatów, znalazł się węgiel. I to tak dalece, że zobowiązaniami kontrahentów w zakresie nabywania węgla angielskiego mierzyć można zarówno zakres angielskiej polityki traktatowej w każdym konkretnym wypadku, jak i wagę rynku angielskiego dla danego państwa.

Najłatwiejsze zadanie miała Anglja przy zawieraniu traktatu z Danją, jako państwem szczególnie silnie zainteresowanem w rynku angielskim. Zawarcie traktatu, któryby zapewniał wywóz bekonów i masła w rozmiarach dotychczasowych, stało się dla Danji poprostu kwestją bytu. Tak ścisłe uzależnienie się eksportu rolnego Danji od rynku angielskiego znalazło swój odpowiednik w wysokiej kwocie (80%) węgla, który Danja zobowiązała się nabywać w Anglji. Zobowiązanie węglowe Norwegji wynosi już tylko 70%, Szwecji — 46%; Niemcy zaś w traktacie z Anglją potrafiły ograniczyć swoje zobowiązania do kwoty 180.000 tonn węgla miesięcznie.

Niezależnie od tego podstawowego zadania, wydaje się, że Anglja przez zawarcie traktatów z krajami Północnej Europy dąży do zmiany uznanego za niepomyślny dla jej kontrahentów ottawskich układu stosunków w zakresie zaopatrywania swego rynku spożywczego przez dostawców europejskich. Pozatem w traktatach tych dopatrywać się można obrony Anglji od usiłowań zmiany stosunków w tym sensie, by zmusić owych europejskich dostawców do większej wzajemności w wymianie towarowej, gdyż dotychczas w zakresie wymiany towarów przemysłowych stosunki handlowe Anglji z jej dostawcami artykułów rolnych z Europy były mniej ożywione, niż z Niemcami, Szwajcarją, Austrją, Belgją i Francją.

W dążeniu do zamiennego przegrupowania kierunków swego handlu zagranicznego Anglja nie zawahała się przed zadaniem ciosu śmiertelnego tradycyjnej zasadzie opierania międzynarodowych stosunków traktatowych na ogólnej klauzuli największego uprzywilejowania. Wprawdzie traktaty tu omówione oparte są na zasadzie K. N. U., lecz zarazem zobowiązania narzucone w tych traktatach przez Anglję jej kontrahentom uniemożliwiają im przestrzeganie tej zasady w całej rozciągłości w stosunku do przyszłych kontrahentów traktatowych.

Zastanawiając się z kolei nad kwestją, w jakim stopniu nowe traktaty angielskie dotknęły interesów Polski jako importera na rynek angiel-

ski, stwierdzić musimy, że traktaty te wywrzeć mogą bardzo poważny wpływ na dalsze kształtowanie się stosunków handlowych naszego kraju z Anglją. Już sam fakt, że traktaty omówione okupują poważne zdobycze dla węgla angielskiego ustępstwami na korzyść importerów rolnych, winien wywołać w stosunku do nowych traktatów angielskich baczną uwagę.

Eksport bowiem z Polski do Anglji ma charakter wybitnie rolniczy. Wartość tego eksportu w r. 1930 wynosiła 234,4 milj. zł.; w r. 1931 — 318,3 milj. zł., w r. 1932 — 151,8 milj. zł., przyczem wartość eksportu rolnego w stosunku procentowym do wartości eksportu ogólnego z Polski do Anglji wyrażaał się w cyfrach 77% w r. 1930 i 79,4% w r. 1931 i 85,4% w r. 1932.

Na eksport rolny z Polski do Anglji składają się głównie następujące grupy artykułów (w milj. zł.):

	1930 r.	1931 r.	1932 r.
Przetwory mięsne	80,4	125,0	86,8
Jaja i nabiał	37,0	30,8	15,2
Drewno surowe i napół obrob.	61,0	62,1	31,3
Cukier	31,1	23,6	11,3

W związku z tem zestawieniem uznać należy, że najmniej pomyślne dla Polski są zdobycze Danji w jej traktacie z Anglją.

W każdym razie najgroźniejszy konkurent Polski w zakresie bekonów i masła potrafił (wprawdzie drogim kosztem) zagwarantować dla siebie dotychczasowe kwoty importu. Wobec tego, że możemy się spodziewać w związku z troską Anglji o pomyślniejsze kształtowanie się jej bilansu handlowego zarządzeń idących w kierunku redukcji importu, obawiać się można, że redukcja taka, przeprowadzona w zakresie przetworów mięsnych, przy pomocy odpowiednio ustalonych kontyngentów, pozwoli Danji zdystansować nas w okresie trwania jej obecnej umowy z Anglją, o ile naturalnie Polsce nie uda się zapobiec temu przez zawarcie odpowiedniej umowy kontyngentowej.

Te same obawy wywołać może traktat angielsko-szwedzki w zakresie artykułów drzewnych.

Traktat z Norwegją, pomimo dość znacznych ustępstw, poczynionych przez Anglję na rzecz kontrahenta, nie budzi obaw, o ile oczywiście przyszły traktat polsko-angielski oparty zostanie o ogólną klauzulę największego uprzywilejowania.

Na zakończenie stwierdzić wypada, że Anglja rozpoczęła budowę systemu traktatowo-celnego, opartego o nową taryfę celną, od traktatów z państwami bardzo poważnie zainteresowanemi w rynku angielskim. Taka metoda pozwoliła Anglji już w pierwszych traktatach zdobyć poważne ustępstwa na swoją korzyść. Ustępstwa te tworzą precedensy, które mają ułatwić Anglji daleką rozbudowę jej nowego systemu traktatów. Pewne cechy ujawnionego przytem przez Anglję programu staraliśmy się podkreślić w naszem omówieniu nowych traktatów angielskich.

Dotychczasowy przebieg angielskiej akcji traktatowej pozostawia wrażenie, że Anglja gładko i bez większych trudności urzeczywistnia ułożony program. Państwa, pragnące zabezpieczyć się przed zdystansowaniem ich na rynku angielskim przez konkurenta, winny możliwie jak najszybciej dojść do porozumienia z tym kolosem gospodarczym, by traktatowo zabezpieczyć swe interesy.

W. K.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Posiedzenie ze współudziałem przedstawicieli Związku Izb i Organizacyj Rol. R. P.

3. VIII. Konferencja w sprawie podatku gruntowego w Min. Rolnictwa i Ref. Rol.

5. VIII. Posiedzenie Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

5. VIII. Konferencja w Instytucie Słowiańskim na temat aktualnych zagadnień przyjaźni polsko-czeskosłowackiej.

8. VIII. Posiedzenie w Min. Przem. i Handlu w przedmiocie uregulowania polsko-niemieckiego obrotu artykułami rolniczemi na Górnym Śląsku.

27. VIII. Otwarcie Targów Wołyńskich.

Narady w Związku Izb i Org. Rol. R. P.

23. VIII. Posiedzenie Prezydjum Związku Izb i Org. Rol. R. P. w sprawach zbożowych.

24. VIII. Narada w sprawie projektu kodeksu handlowego.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej

w sprawie podaży zboża.

W minionym okresie paru pierwszych tygodni pożniwnych rolnicy rzucili na rynek duże ilości żyta, przewyższające znacznie podaż w analogicznym okresie lat poprzedzających, co wybitnie wpłynęło na obniżenie cen i wywołało na rynku tendencję zniżkową.

Jakkolwiek podaż ta była wywołana zupełnem wyczerpaniem zasobów gotówkowych w gospodarstwach rolnych, to jednak stwierdzić należy, że powstrzymanie sprzedaży i równomierna podaż zboża leży w interesie samego rolnictwa i stanowi jeden z podstawowych warunków, umożliwiających walkę o lepszą cenę. Unormowanie podaży staje się dziś możliwe dzięki ostatnim zarządzeniom władz, dotyczącym warunków i rozmiarów kredytu zastawowego i zaliczkowego, dzięki udzieleniu przez władze państwowe odpowiednich sum na premje i akcję interwencyjną, wreszcie dzięki energicznej i intensywnej działalności P. Z. P. Z.

Pomimo znacznych środków pieniężnych, jakie Państwo przeznacza na akcję interwencyjną, mając na celu podniesienie ceny zbóż ponad poziom cen światowych, ceny na naszym rynku wewnętrznym są w silnym stopniu uzależnione od cen uzyskiwanych przy eksporcie na rynkach zbytu. W roku bieżącym zbiory zbóż w krajach importujących są większe od normalnych i na skutek słabego popytu lokowanie naszych nadwyżek zbożowych na rynkach zbytu jest połączone z dużemi trudnościami. W szczególności — o ile idzie o żyto, którego zapotrzebowanie jest bardzo ograniczone — to znaczniejsze sprzedaże ze strony tych nielicznych krajów, które są poważnymi eksporterami żyta, pociągają za sobą bezpośrednio zniżkę cen na rynkach zbytu.

W tych warunkach dążyć należy do tego, aby podaż naszego żyta na zagranicę była możliwie równomierna. Jest to możliwe o tyle tylko, o ile rolnicy będą starali się w granicach możliwości równomiernie rozłożyć swe sprzedaże na cały rok gospodarczy. Pamiętać przytem należy, że w roku bieżącym będziemy posiadali nadwyżki wywozowe wszystkich czterech zbóż i sprzedaż pszenicy, jęczmienia i owsa na rynkach zagranicznych będzie również łatwiejsza i korzystniejsza, jeżeli będzie rozłożona na cały rok gospodarczy. Wobec tego w interesie rolnictwa naszego leży, aby wszyscy rolnicy przestrzegali zasadę równomiernej sprzedaży zarówno żyta, jak i innych zbóż.

Zarówno władze państwowe, jak i kierownicze organizacje rolnicze świadome są niezwykłej wagi, jaką posiada dla całości życia gospodarczego utrzymanie cen produktów rolniczych na należytym poziomie, i dlatego dokładają i dokładać będą wszelkich wysiłków i użyją wszelkich rozporządzalnych środków dla przeciwdziałania zniżce cen i wywołania ich poprawy. W akcji tej muszą jednak znaleźć poparcie samych rolników, którzy, normując racjonalnie podaż zboża, działać będą przedewszystkiem we własnym interesie.

Projekt kodeksu handlowego a rolnictwo.

W Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. odbyła się z udziałem reprezentantów poszczególnych izb i organizacyj konferencja w sprawie projektu kodeksu handlowego, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną R. P. Z postanowień kodeksu wynika, że przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwami rolnemi winny być wpisane do rejestru handlowego oraz każde gospodarstwo rolne o większym rozmiarze może być wpisane do rejestru na żądanie jego właściciela.

Przez uzyskanie charakteru kupca właściciel gospodarstwa będzie mógł z jednej strony korzystać z szeregu instytucyj prawnych, przewidzianych w kodeksie handlowym, z drugiej strony będzie ponosić konsekwencje wypływające z tego kodeksu.

Rozważając poszczególne postanowienia kodeksu, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych doszedł do wniosku, że nie przyniesie on naogół rolnictwu korzyści, a może nawet szkodliwie oddziaływać na produkcję i układ stosunków gospodarczych w rolnictwie.

Przepisy kodeksu o zbywaniu przedsiębiorstw, odpowiedzialności przy sprzedaży i odpowiedzialności dzierżawcy za zobowiązania właściciela mogą wpływać hamująco na obrót ziemią, przyczyniając się do obniżenia jej ceny, utrudniać częściową jej sprzedaż, (parcelację) jak również wydzierżawianie warsztatów rolnych.

Rolnik wpisany do rejestru handlowego obowiązany jest prowadzić księgi handlowe według zasad prawidłowej rachunkowości i sporządzać corocznie inwentarz i bilans. Jakkolwiek mogą płynąć duże korzyści z prowadzenia rachunkowości, to jednak nasuwają się poważne wątpliwości, czy rolnik sprosta tym zadaniom, a wywiązanie się z nich pociąga za sobą znaczne koszta, co w chwili obecnej jest nad wyraz niepożądane.

W myśl kodeksu zachodzi domniemanie, że znane są kupcowi zwyczaje handlowe, a zatem są one dla niego obowiązujące. Rolnik jednak, nie będąc stale w kontakcie z życiem handlowem, bowiem z reguły jest przywiązany do swego warsztatu, niezawsze znać będzie zwyczaje handlowe, co w rezultacie może spowodować nieprzewidziane dla niego następstwa.

Na skutek wpisu do rejestru rolnikowi może być ogłoszona upadłość. W myśl obowiązującego ustawodawstwa na pewnych obszarach państwa zachodzi już dziś możliwość ogłoszenia rolnikowi upadłości. Jednakże w stosunkach rolniczych — jak wykazuje praktyka — ogłaszanie upadłości w rolnictwie miało miejsce zaledwie w nielicznych wypadkach, bowiem wkraczanie na tę drogę jest niesłychanie niebezpieczne, zarówno dla rolnika-dłużnika, jak i dla jego wierzyciela. Zamiar wprowadzenia postępowania upadłościowego w rolnictwie, jako formy rozwiązania stosunku między dłużnikiem a wierzycielami, powstał zapewne na gruncie niedostatecznego uwzględnienia tej głębokiej różnicy, jaka zachodzi w układzie stosunków gospodarczych w rolnictwie z jednej, a w handlu z drugiej strony.

Sprawa upadłości w rolnictwie staje się szczególnie groźną w okresie kryzysu rolniczego i wprowadzenie jej w stosunkach rolniczych wywołałoby w życiu wsi poważny zamęt i zaniepokojenie, stałoby się punktem wyjścia dla wielu procesów i przyśpieszyłoby likwidację warsztatów w najnieodpowiedniejszych warunkach kryzysowych. Obawiać się należy, że te ujemne konsekwencje powstałyby nietylko na obszarze województw centralnych, ale rów-

nież na obszarze tych dzielnic, w których upadłość obowiązywała, lecz dotychczas nie była stosowana. Zachodzi bowiem niebezpieczeństwo, że uznanie przez prawodawstwo instytucji upadłości w rolnictwie, jako właściwej formy w dobie kryzysu rozwiązania stosunków pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, mogłoby się stać podnietą do stosowania upadłości na tych obszarach, gdzie przepisy upadłościowe były jedynie martwą literą.

Zasady kodeksu handlowego dostosowane są do charakteru przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych: przedsiębiorstwa te w przeciwstawieniu do warsztatów rolnych są z reguły płynne i potrafią szybciej dostosowywać się do zmienionych warunków gospodarczych. Natomiast przystosowanie się rolnictwa do zmieniającej się konjunktury jest znacznie trudniejsze.

Z tych więc względów na konferencji w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. jednogłośnie ustalono, że jest niewskazane umożliwianie rolnictwu korzystania z kodeksu handlowego i wobec tego pożądane jest skreślenie art. 3 kodeksu. Natomiast ze względu na charakter wybitnie przemysłowy niektórych warsztatów w związku z art. 2 kodeksu może zachodzić potrzeba rozciągania w pewnych wypadkach jego zasad w stosunku do przedsiębiorstw związanych z gospodarstwem wiejskim, przyczem w tych wypadkach należałoby się kierować zasadą, że przedsiębiorstwa uboczne, które w przeważającej części wytwarzają produkty lub surowce, pochodzące z własnego gospodarstwa rolnika, nie będą podlegać kodeksowi handlowemu.

Opinja Związku Izb i Organizacyj Rolniczych poza temi sprawami zasadniczemi zawiera szereg poprawek i uzupełnień do poszczególnych artykułów kodeksu i została przesłana do Ministerstwa Rolnictwa i R. R., Sprawiedliwości i do Komisji Kodyfikacyjnej.

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Lniarski.

Towarzystwo Lniarskie w Wilnie zorganizowało Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Lniarski, który rozpoczął się następnego dnia po otwarciu III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej w Wilnie 27 sierpnia r. b. W pierwszym dniu zjazdu odbył się propagandowy „Dzień Lniarski", urozmaicony referatami na tematy fachowe, wyświetlaniem filmu i zwiedzaniem wystawy lniarskiej. Drugi dzień został wypełniony Walnem Zgromadzeniem T-wa Lniarskiego oraz poświęceniem gmachu Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej. Począwszy od 29 sierpnia aż do 9 września wygłaszane są codziennie odczyty na tematy fachowe, dotyczące uprawy, przędzenia, tkania, wyprawy lnu; odczyty ilustrowane są przezroczami; w tych samych dniach wyświetlamy jest stale film lniarski.

W czasie od 1 do 10 września r. b. został zorganizowany kurs lniarski, celem którego jest zaznajomienie ludzi pracujących w lniarstwie, tak ze sprawą lniarską wogóle jak i z zasadami uprawy, wyprawy oraz przeróbki lnu i konopi.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Sytuacja w dziedzinie produkcji zbożowej przedstawia się obecnie w ten sposób, że, o ile chodzi o pszenicę, to zbiory w krajach europejskich będą przypuszczalnie w roku bieżącym wyższe niż przeciętne, zaś w Ameryce Północnej produkcja pszenicy będzie stanowiła zaledwie 2/3 zbiorów przeciętnych. W Europie większość krajów z wyjątkiem półwyspu Pirenejskiego i do pewnego stopnia Francji posiada urodzaj przewyższający zeszłoroczny i przeciętny za ostatnie lata. Znacznie lepszy urodzaj, niż zeszłoroczny, posiadają kraje bałkańskie. W Stanach Zjednoczonych nastąpiło zmniejszenie obszarów zasianych, a dzięki niesprzyjającym klimatycznym warunkom wydajność jest tak niska jak dawno nie bywała. To samo nieco w mniejszym stopniu dotyczy Kanady. Wogóle należy przypuszczać, że zbiory półkuli północnej w roku bieżącym będą o jakieś 15—20% niższe od przeciętnych. Wprawdzie w ważniejszych krajach półkuli południowej (Argentynie i Australji) narazie horoskopy dotyczące urodzajów są dobre, jednakże prawie niewątpliwem jest, że światowe zbiory pszenicy w roku bieżącym będą znacznie niższe od przeciętnych. Fakt ten daje pewną nadzieję na zmniejszenie remanentów ciążących na rynkach zbożowych. W pierwszym rzędzie ulga nastąpi w Stanach Zjednoczonych, gdzie zbiory tegoroczne według obliczeń nie wystarczą na aprowizację wewnętrzną. W związku z tem, jak również w związku z okresowemi ożywieniami na skutek wypadków w dziedzinie walutowo-gospodarczej w Stanach Zjednoczonych, ceny pszenicy ostatnio tam znów wykazywały tendencję zlekka zwyżkową. Na rynkach europejskich natomiast ceny wyraźnie zniżkowały.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Berlin krajowa	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętnna 1928/29 r.	4.40	4.87	4.96	4.98	5.21	5.18
„ 1929/30 r	4.27	4.51	4.78	4.66	6.05	4,42
„ 1930/31 r.	2.91	3.31	2.98	3.02	6.20	3.14
„ 1931/32 r.	2.03	2.47	2.32	2.61	5.60	2.88
„ 1932/33 r.	2.02	2.45	2.10	2.15	4.65	3.40
1932 r. 1— 6 VIII .	1.94	2.25	2.23	2.37	5.27	2,52
1933 r. 26— 1 VII .	2.67	3.04	2 15	2.33	4.45	4.28
3— 8 - .	2.67	2.97	2.23	2.39	4.51	4.37
10—15 . .	2.74	3.03	2.25	2.46	4.43	4.69
17—22 . .	2.65	2.79	2.30	2.52	4,45	4.32
24—29 . .	2.57	2.88	2.24	2.40	4.45	4.12
31— 5 VIII .	2.57	2.87	2.22	2.44	4.15	2.41*)
7—12 . .	2.69	2.82	2,15	2.38	4.17	2.38

Uwaga: Od 17.IV. 1933 r. ceny żbóż sa przerachowywane na dolary złote (w/g parytetu 1 dolar = 8.9141 zł.).

*) Odnosi się tylko do Poznania — dla Warszawy brak notowań z całego tygodnia.

Niewątpliwem jest, że jeżeli dojdzie do porozumienia na obecnej konferencji w Londynie, między krajami eksportującemi i importującemi pszenicę, wpłynie to dodatnio na rynek zbożowy. Niestety, w tej chwili sprawa ta jeszcze nie jest jasna. Narazie można jedynie stwierdzić, że na rynkach amerykańskich ceny są wyższe od przeciętnych cen w ciągu ubiegłych dwóch lat gospodarczych. Na rynkach europejskich ceny są niższe lub bliskie przeciętnych z dwóch lat ubiegłych.

Co się tyczy żyta, to w Ameryce Północnej zbiory tego zboża, tak jak i pszenicy, będą niskie, zaledwie trochę wyższe od połowy zbiorów przeciętnych, jednakże w zaopatrzeniu rynku światowego w żyto Ameryka odgrywa wielką rolę, zaś w krajach europejskich urodzaju tego zboża zapowiada się dobry, bynajmniej, nie gorszy od zeszłorocznego. W rezultacie tegoroczne zbiory światowe żyta będą nawet nieco wyższe od przeciętnych. Naturalnie nie jest to okolicznością, sprzyjającą zwyżkowemu kształtowaniu się cen, jednakże ceny żyta są w dużym stopniu uzależnione od cen pszenicy. W Ameryce na skutek ogólnej tendencji zwyżkowej ceny żyta są również na dość wysokim poziomie, przewyższającym obecnie przeciętny poziom z ostatnich trzech lat, natomiast w portach europejskich ceny żyta są bardzo niskie.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Westbern Rye (cif)	Berlin krajowe	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4.11	4.52	4.61	4.89	3.45
„ 1929/30 r.	3.61	3.66	3.51	4.07	2.46
„ 1930/31 r.	1.77	1.96	—	4.11	2.42
„ 1931/32 r.	1.61	2.09	2.00	4.51	2.78
„ 1932/33 r.	1 56	1.78	1.47	3.69	1.93
1932 r. 1— 6 VIII	1.31	1.81	1,73	3.86	1.78
1933 r. 26— 1 VII	2.37	2.17	1.40	3.60	2.24
3— 8	2.27	2,13	1.44	3.66	2.42
10—15	2,67	2.37	1.53	3-63	2.55
17—22	2.20	2.18	1.61	3.69	2.23
24—29	2.10	2.11	1.49	3.74	1.97
31— 5 VIII	2.13	2.10	1.45	3.38	1.88
7—12	2.12	2.06	1.41	3.37	1.76

Dla jęczmienia dotąd brak notowań na rynkach zagranicznych, a również i polskich, zaś ceny owsa kształtują się podobnie do cen pszenicy.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	5.27	3.89	3.39	4.77	3.74
„ 1929/30 r.	4.60	2.89	3.16	3.74	2.43
„ 1930/31 r.	4.98	2.91	2.29	4.98	2.63
„ 1931/32 r.	4 08	2.75	1.68	3.50	2.52
„ 1932/33 r,	4.16	1.93	1.40	3.10	1.66
1932 r. 1— 6 VIII	—	2.05*)	1.30	3.95	2.16
1933 r. 26— 1 VII	—	—	2.37	3.29	1.68
2— 8	—	—	2.39	3.32	1.78
10—15	—	—	2.69	3.26	1.93
17—22	—	—	2.31	3.30	1.87
24—29	—	—	1.92	3.27	1.75
31— 5 VIII	—	—	1.96	3.26	1.59
7—12	—	—	2.01	3.27	1.51

Na polskich rynkach zbożowych spadek cen ważniejszych zbóż w okresie po żniwach przybrał ogromne rozmiary poziom cen żyta, a szczególniej pszenicy jest nawet w porównaniu z ubiegłemi niedawno okresami niepomiernie niski.

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w złotych:

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
„ 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
„ 1930/31 r.	29.22	26.64	21 83	21.90
„ 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
„ 1932/33 r.	31.62	28.84	17.86	16.40
1932 r. 1— 6 VIII	24.46	20.42	16.25	15.41
1933 r. 26— 1 VII	39.13	37.20	20.56	19.33
3— 8	39.90	38.00	22.35	20.76
10—15	42.30	41.50	23.28	22.30
17—22	39.57	37.33	20.78	18.88
24—29	36.75	36.50	18.63	16.36
31— 5 VIII	—	21.50	17.17	16.49
7—12	21.75	20.71	15.95	15.42

Zupełnie to samo dotyczy cen owsa.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych:

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	31.57
„ 1929/30 r.	26.59	25.01	21.49	19.95
„ 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	22.19
„ 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	21.06
„ 1932/33 r.	17.18	16.94	16.15	13.32
1932 r. 1— 6 VIII	18.25	—	20 10	18.42
1933 r. 26— 1 VII	—	—	15.81	14.15
3— 8	—	—	17.10	14.67
10—15	—	—	19.40	15.25
17—22	—	—	18.20	15.08
24—29	—	—	17 70	13.42
31— 5 VIII	—	—	16.10	12.25
7—12	—	—	15.05	11.75

Edward Szturm de Sztrem.

*) Warszawa.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody z Polski w sierpniu r. b. przedstawiał się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cenaa świń za 1 kg. ż.w. szyl.*)	Dowóz świń żywych szt.	Cena świń za 1 kg. ż.w. kc.**)
I tydzień	2249	1.52½	—	—
II „	1775	1.55	—	—
III „	1071	1.55	—	—
IV „	1235	1.55	—	—

*) 100 S = 103 zł.; **) 100 Kc. = 26.40 zł.

W porównaniu z lipcem obserwujemy znaczne zmniejszenie się eksportu do Wiednia. W niektórych tygodniach spadek ten wynosi przeszło 50% eksportu. Fakt powyższy łączy się z trwającą w dalszym ciągu deficytowością wywozu trzody na rynek wiedeński, odstręczającą naszych eksporterów od silniejszego angażowania się w tranzakcjach eksportowych. Naogół da się stwierdzić że nasz handel eksportowy żywą trzodą, przed kilku jeszcze laty, przeciętnie biorąc, dość zamożny i przejawiający sporą ekspansję, przeżywa dziś okres upadku. Znaczna ilość firm kupieckich uległa ruinie, utrzymujące się zaś jeszcze na powierzchni, wycieńczone stałemi stratami przy eksporcie, cierpią na dotkliwą anemję finanso-

wą. Prognoza co do wydatniejszej redukcji stanu posiadania hodowli austrjackiej nie potwierdza się niestety. Dowozy trzody pochodzenia krajowego na rynek wiedeński po przejściowym zmniejszeniu się w ciągu lipca wzrosły ponownie w sierpniu, osiągając stale wysoką kwotę około 5000 sztuk świń mięsnych tygodniowo.

BEKONY.

W okresie od 13 lipca do 10 sierpnia (włącznie) wysłano z Polski do Anglji około 52990 sztuk świń, przerobionych na bekony.

Ostatni tydzień lipca nie przyniósł jeszcze poprawy na angielskim rynku bekonowym. Wprawdzie przybyłe świeżo transporty zostały całkowicie wyprzedane za wyjątkiem bekonu kanadyjskiego, niemniej jednak notowania giełdy londyńskiej pozostały bez zmiany. Zapowiedź nadchodzącej zwyżki ujawniła się natomiast w Manchesterze, gdzie wszystkie bekony zyskały 2 shl. na 1 cwt.

Ogólnie biorąc, cena bekonu na rynku angielskim w lipcu 1933 r. była wyższa od ceny w lipcu r. ub. Jednakże globalna kwota pieniężna, uzyskana przez polski przemysł bekonowy ze sprzedaży bekonów i szynek peklowanych w lipcu 1933 r. była niższa od kwoty uzyskanej w analogicznym okresie r. ub. o ok. 2.775.000 zł. Powodem tego jest fakt, że waga wyeksportowanych z Polski w okresie sprawozdawczym bekonów i szynek była niższa od wagi artykułów tych, wyeksportowanych w lipcu r. ub.

Poczynając od początku sierpnia, rynek bekonowy w Anglji przejawia wzmocnienie tendencji. Wpłynęło na to w decydującej mierze oczekiwane od szeregu tygodni zmniejszenie importu bekonu kanadyjskiego. Przybyłe transporty zostały wyprzedane przez brokerów bez remanentów, przyczem popyt na bekon niektórych polskich fabryk przewyższał podaż. Również tydzień następny zaznaczył się na rynku tendencją mocną. Bekony sprzedawane były według cen giełdowych. Tylko sprzedaż bekonu kanadyjskiego odbywała się z pewnemi bonifikatami. Dotychczasowe zapasy bekonu, znajdujące się w chłodniach, zostały wyprzedane, co z natury rzeczy uzdrowiło stosunki rynkowe. Bekon polski zyskał w ciągu tycsh dwóch tygodni przeciętnie 12 sh na 1 cwt. W dniu 18 sierpnia ceny uległy dalszej zwyżce od 4—6 sh na 1 cwt, za wyjątkiem bekonu irlandzkiego. Wszelkie zapasy, ciążące na rynku uległy wyczerpaniu. Dotyczy to nawet bekonu kanadyjskiego. Również w handlu detalicznym nie obserwowano tworzenia się remanentów.

Najbardziej istotne w obsłudze rynku angielskiego bekony kontynentalne notowano w dniu 18 sierpnia, jak następuje (w sh na 1 cwt): duński 85—88, szwedzki 83—85, holenderski 79—84, polski 74—79, litewski 77—81. Ogólnie zwyżka na bekonie polskim w ciągu pierwszych trzech tygodni sierpnia wynosi przeciętnie 18½ sh na 1 cwt.

W okresie 4-tygodniowym od 13 lipca do 10 sierpnia (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ok. 4068 q szynek peklowanych, gdy w poprzednim okresie 3-tygodniowym 3684 q. Tendencja na szynki peklowane była w okresie sprawozdawczym znacznie gorsza, niż na bekony. Dopiero pod koniec popyt na szynki uległ nieznacznej poprawie. Czynnikiem oddziaływującym niezwykle ujemnie na ceny szynek jest wzmiankowany już przez nas wzmożony import wieprzowiny chłodzonej z Argentyny, który, jak dotąd, nie podlega żadnym ograniczeniom kontyngentowym. Towar argentyński, przybywając w ilościach, przekraczających znacznie zapotrzebowanie ze strony konsumentów angielskich, deprymuje rynek i obniża ceny szynek peklowanych. Notowania naszych szynek peklowanych z dn. 18 sierpnia wynosiły 52—62 sh za 1 cwt. (50,8 kg.). Za szynki w puszkach płacono nie wyżej 11 pensów za 1 lbs cif port angielski bez cła.

Według danych Polskiego Związku Bekonowego eksport z Polski do Anglji w pierwszem półroczu 1933 r. wyniósł: 22.716.965 kg. bekonów i 2.523.729 kg. szynek peklowanych w porównaniu do eksportu w analogicznym okresie r. ub.: 28.579.973 kg. bekonów i 4.631.316 kg. szynek peklowanych. Przeciętna cena bekonu w pierwszem półroczu r. b. wynosiła 55.49 sh. za 1 cwt, w pierwszem półroczu 1932 r. 44,26 sh; szynek peklowanych w r. b. 60.29 sh., w r. ub. 56,75 sh. Globalna kwota uzyskana ze sprzedaży polskich bekonów i szynek peklowanych w pierwszem półroczu r. b. wyniosła zł. 42.401.695, podczas, gdy w pierwszem półroczu r. ub. uzyskano ze sprzedaży tych artykułów zł. 47.618.263. Zmniejszenie wagi wyeksportowanych bekonów i szynek było decydującą okolicznością, powodującą, że globalna kwota pieniężna, uzyskana z ich sprzedaży jest mniejsza od kwoty, uzyskanej w pierwszem półroczu r. ub. o 5.216.568 zł. pomimo, że cena przeciętna na bekony i szynki uległa zwyżce. Na zmniejszenie globalnej kwoty wpłynęła również i dewaluacja waluty angielskiej. Tak więc ograniczenia kontyngentowe ze strony Anglji, aczkolwiek w konsekwencji spowodowały poprawę konjunktury rynkowej, przez zmniejszenie wagowe naszego eksportu o 23,9% w pierwszem półroczu r. b. w porównaniu do analogicznego okresu r. ub., stworzyły poważny uszczerbek w naszym bilansie handlowym z Anglją.

Poniższe tabelki ilustrują wysokość wysyłki bekonów i szynek z obszaru celnego Polski do Anglji (w q) oraz poziom uzyskiwanych cen za bekon.

Wysłano od 15 VII do 15.VIII 1933			Wysłano od 15.VII do 15.VIII 1932		
bekonów	szynek	razem	bekonów	szynek	razem
26.496	4.068	30.564	44.193	8.180	42.373

Ceny średnie bekonu polskiego w/g notowań giełdy londyńskiej

	15.VII—11.VIII 1933	30.VI—15.VII 1933	15.VII—12.VIII 1932
Cena średnia za 1 cwt w shl.	62	56,5	49,75

B. Rynki wewnętrzne.

W okresie sprawozdawczym tendencja na krajowym rynku zwierząt rzeźnych uległa nieznacznej poprawie. Notowania większości gatunków wykazują kilkogroszową zwyżkę na 1 kg. Poprawa ta najmniej uwidoczniła się na targowicy mysłowickiej. Zmiany, które zaszły, ilustrują poniższe tabelki, podające ceny średnie trzody i bydła na trzech głównych targowicach krajowych w 2-ej połowie lipca oraz 1-ej sierpnia i zawierające dane porównawcze z okresów poprzednich.

Ceny średnie trzody za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa 15.VIII—15.VIII 1933	Warszawa 1.VII—15.VII 1933	Warszawa 1.VIII—31.VIII 1932	Poznań 15.VII—15.VIII 1933	Poznań 1.VII—15.VII 1933	Poznań 1.VIII—31.VIII 1932	Mysłowice 15.VII—15.VIII 1933	Mysłowice 1.VII—15.VIII 1933	Mysłowice 1.VIII—31.VIII 1932
Mięsiste do 80	—	—	—	82	77	86	—	—	—
80—120	—	—	—	89	84	98	88	88	102
100—120	—	—	—	95	88	104	98	102	119
Mięsne od 110 wzwyż	98	95	105	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	100	94	110	115	110	135
130—150	111	105	118	—	—	—	—	—	—
ponad 150	118	113	130	—	—	—	126	125	140

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg ż. w.
(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości)

	Warszawza 15.VII—15.VIII 1933	Warszawza 1.VII—15.VII 1933	Warszawza 1.VIII—15.VIII 1932	Poznań 15.VII—15.VIII 1933	Poznań 1.VII—15.VII 1933	Poznań 1.VIII—31.VIII 1932	Mysłowice 15.VII—15.VIII 1933	Mysłowice 1.VII—15.VII 1933	Mysłowice 1.VIII—31.VIII 1932
Woły . .	73	68	82	64	63	71	72	74	65
Buhaje . .	—	—	—	61	58	64	70	73	62
Krowy . .	53	60	68	61	60	71	71	72	68
Jałowice . .	—	—	—	64	63	71	75	73	70
Cielęta . .	73	70	92	73	65	92	72	72	82

S. K.

Rynek jajczarski.

W okresie sprawozdawczym, t. j. w trzeciej dekadzie lipca i pierwszej połowie sierpnia b. r. wystąpiły silne fluktuacje cen w handlu jajczarskim. W lipcu zmalały dostawy jaj; zjawisko to, pozostające w związku ze żniwami, i z rozpoczynającym się spadkiem produkcji jaj, nie zapobiegło dalszemu utrzymywaniu się bardzo niskich cen jaj. W niektórych ośrodkach odleglejszych od zachodnich granic państwa płacono producentom zaledwie po 1.90 zł. za kopę jaj, w innych ośrodkach ceny te dochodziły do 2.10—2.50 zł. za kopę, czyli najwyżej 60 zł. za skrzynię bez opakowania.

Poprawa cen nastąpiła w sierpniu, gdy w pierwszym tygodniu za skrzynię jaj oryginalnych płacono 62—68 zł., a następnie 64—70 zł. Podczas gdy w ostatnich dniach lipca zagranica ofiarowała tylko 60—65 zł. za 2/2 skrzynie eksportowe jaj, w sierpniu ceny eksportowe zwyżkowały, dochodząc do 90 zł. (łącznie z premją wywozową) za 2/2 skrzynie jaj fob Gdynia lub franco granica Polski.

Eksport jaj z Polski był nadal kierowany głównie do Anglji; stosunkowo liczne transporty jaj wysłaliśmy też do Hiszpanji, Włoch i Szwajcarji. Także via Chorzów—Gdańsk po długiej przerwie zostały skierowane znaczne transporty jaj do Niemiec, gdzie cena jaj poślednich klas handlowych małych i brudnych doszła już do 7 fenigów za sztukę. Eksport nasz pomimo cła bojowego zaczyna ponownie docierać do Niemiec, gdyż w ostatnich tygodniach wysłano z Polski do Berlina szereg wagonów z jajami.

W Warszawie w okresie sprawozdawczym cena 24-kopowej skrzyni jaj wynosiła początkowo loco sklep odbiorczy 68 do 73 zł, dochodząc stopniowo do 85 zł. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił pierwotnie swoim dostawcom 1.10 zł. następnie 1.30 zł. za 1 kg. jaj.

Anglja. Dostawy jaj z Polski mają do zwalczania na rynkach angielskich przeważnie konkurencję Danji i Holandji. Obydwa te państwa korzystają obecnie z możności eksportowania do Niemiec jaj po ulgowem cle przywozowem. Warunkiem ulgi celnej jesct odpowiednia standaryzacja: 1000 sztuk jaj nie może ważyć mniej niż 55 kg. Jaja 1000 szt. wagi poniżej 55 kg. wywożą te państwa do Anglji. Jaja tej kategorji odpowiadają zatem pod względem wielkości jajom eksportowanym z Polski, nad któremi górują jednak szybkością i taniością transportu. Ponadto jaja duńskie i holenderskie lżejszych klas handlowych korzystają z bardzo wysokich premji eksportowych. Np. Holandja premjuje wywóz jaj lekkich, które nie nadają się do eksportu do Niemiec kwotą 40 centów za każdych 100 jaj. Stanowi to wprzybliżeniu ponad 20 zł. premji za 24 kopy.

W Hiszpanji zniesiono w lipcu b. r. nałożony z końcem 1932 r. przymus dołączania świadectw pochodzenia do transportów z jajami importowanemi z zagranicy. Świadectwa te uciążliwe dla eksporterów obowiązywały przy transportach z krajów, które jak np. Polska nie przystąpiły do zawartej w r. 1932 w Brukseli Konwencji Jajczarskiej.

Niemcy. W dniu 1 sierpnia r. b. wszedł w życie układ handlowy niemiecko-jugosłowiański, zawierający klauzule największego uprzywilejowania. Dzięki temu Jugosławja może wznowić eksport jaj do Niemiec po cle ulgowem, które przyznane zostało poprzednio Holandji.

Nie jest wykluczone, iż przy oczekiwanym wzroście cen jaj w Niemczech powstanie możliwość eksportowania jaj z Polski do Niemiec, pomimo prohibycyjnego cła wynoszącego 70 RM za 100 kg jaj importowanych. Już obecnie ceny hurtowe normalnych jaj w Niemczech, wagi 1,000 sztuk 50 do 54 kg, wynoszą ponad 100 RM za skrzynię 24-kopową. Takaż skrzynia jaj polskich, podobnej klasy handlowej waży brutto w przybliżeniu 114 kg. Ponieważ przy cleniu jaj w Niemczech odlicza się na tarę 18% od wagi brutto, wyniesie to około 20,5 kg., przeto do oclenia pozostaje ca 80 kg. a więc cło za 24-kopową skrzynię naszych jaj wyniesie 56 RM, czyli około 118 zł. Odliczając 56 RM od ceny hurtowej loco Berlin = 100 RM za 1440 jaj pozostaje 44 RM, czyli około 93 zł., w której to kwocie mieścić się musi nietylko cena zakupu jaj oryginalnych, koszty opakowania i transportu do granicy Polski, manco i koszty handlowe *polskiego eksportera*, ale także i *koszty importera niemieckiego* od granicy Polski. Wzrost cen jaj w Niemczech wskazuje, że zbliża się chwila, w której pomimo cła bojowego rozpiętość cen jaj w Niemczech i w Polsce pozwoli na normalny eksport do Rzeszy. Pierwsze zwiastuny prób tego eksportu zostały już podjęte, mianowicie jeden z przedstawicieli wybitnej niemieckiej firmy impotrowej, bawiąc przed kilku tygodniami na terenie Małopolski wskazał, iż należy oczekiwać możności wywozu do Niemiec conajmniej 600 wagonów jaj do końca bieżącego roku.

Gdyby nawet te przewidywania się sprawdziły, to jednak polski eksport jaj pozostanie nadal katastrofalnie zagrożony. Do końca pierwszego półrocza b. r. osiągnął on bowiem zaledwie 53% wysokości eksportu tegoż okresu r. 1932, a nie należy zapominać, iż wywóz jaj z Polski w r. 1932 był prawie o połowę mniejszy, aniżeli w r. 1931.

Dotychczas przyznane premje eksportowe tylko w małej mierze usprawniły zdolność akcji naszych eksporterów i nie rokują trwałego powodzenia na dłuższą metę. Z tego względu sfery zainteresowane uważają, że należy zwrócić się do rządu z prośbą:

1) o podwyższenie premji wywozowych do 15% ad valorem; 2) o przyznanie eksportowi jaj z Polski pomocy o charakterze powszechnym, a więc przyznanie premji bez względu na kierunek eksportu i na kraj przeznaczenia; 3) o przedłużenie czasu trwania premjowania eksportu jaj do końca b. r. i objęcie premją wywozową także jaj konserwowanych.

UWAGA: W Nr. 15/16 naszego pisma w sprawozdaniu p. t. „Rynek jajczarski" wkradła się omyłka, a mianowicie w notatce dotyczącej Francji, powiedziane, że „Francja ustaliła na III-ci kwartał r. b. kontyngent przywozowy jaj w ogólnej ilości 1000 tonn. Z tej kwoty przyznano Polsce 285 tonn. Rozdział polskiego kontyngentu został dokonany w Pań. Inst. Eksp. w Warszawie". Treść tej notatki należy poprawić i uzupełnić następująco: „Francja ustaliła na III-ci kwartał r. b. kontyngent przywozowy jaj w ogólnej ilości 1000 tonn. Z tej kwoty przyznano Polsce 285 tonn. Rozdział polskiego kontyngentu *zostanie dokonany przez* P. I. E. w Warszawie. Francja dopiero poczynając od 1 września r. b. pozwoli na przywóz kontyngentu wyznaczonego na III kwartał r. b.".

Notowanie cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loko wagon lub skład importera.

K r a j		W czasie od 21 lipca do 15 sierpnia 1933 r.	W analogicznym okresie czasu w r. 1932
Anglja	za 120 szt.	51/52 kg 5 szylingów i 3 pensy do 5/6 i do 7 szyl.	10/3 do 11/—
		49/50 kg 5 szyling. i $1^{1}/_{2}$ pens. do 5/3 i do 5 szyl. 6 pens.	— —
		M 5 szyl. i 3 pensy do 4/6 i do 5 szyl. i 6 pens.	9/— do 9/3
Austrja	za 1 jajo	Nie notowano	$14^{1}/_{2}$ do 15 groszy austr.
Czechosłowacja	za 1440 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	240—280 (nominalnie)	550 do 620 fr. za 51/54 kg
Hiszpanja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Niemcy	za 1 jajo	8 fenigów	10 fenigów
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 1000 jaj	53/54 kg 250 lir 51/52 kg 240 lir	Nie notowano

J. V.

Rynek rybny.

W pierwszej połowie czerwca b. r. obserwujemy dalszy wzrost zapoczątkowanej w maju zwyżki ceny karpia (tablica I). Zwyżka ta spowodowana została brakiem podaży: późna wiosna zahamowała wzrost karpia. Jednocześnie daje się zaobserwować dalsze kurczenie się rynku; import karpia w czerwcu wyniósł 26.000 kg., wartości 51.000 zł. (w czerwcu r. ub. 55.581 kg., wartości zł. 99,597). Od połowy czerwca ceny karpia zniżkują wskutek pojawienia się na rynku ryby lipcowej. Początek sierpnia przynosi nieznaczną zwyżkę cen, która jednak nie będzie długotrwała: w najbliższej przyszłości spodziewać się należy pojawienia się na rynku większych ilości karpia z krajowych gospodarstw.

Obroty w handlu zagranicznym w czerwcu kształtowały się w sposób następujący: przywóz wyniósł kg. 1.426.800, wartości zł. 641,000, wywóz kg. 43,700, wartości zł. 83,000. W porównaniu z rokiem ubiegłym przywóz jest wyższy o kg 24,200, jednak jego wartość zmalała o zł. 243,000. Silnemu spadkowi w czerwcu uległ w porównaniu do czerwca r. ub. nasz eksport, spadł bowiem do kg. 65,500, wartości zł. 96,000.

Przywóz karpi w czerwcu zamknął się cyfrą kg 26.000, wartości zł. 51,000, w czem z Jugosławji przywieziono kg 8.000, wartości zł. 16,000 i z Węgier kg 18.000, wartości zł. 35.000. Przywóz sandaczy wyniósł kg 4,700, wartości zł. 7,000 (w czerwcu r. ub. kg 34,639, wartości zł. 41,467). Przywóz innych ryb słodkowodnych wyniósł kg 82,400, wartości zł. 88,000 (w czerwcu r. ub. kg 130,200, wartości zł. 153,800). Przywóz śledzi mrożonych wyniósł kg 3,700, wartości zł. 2,000, solonych kg. 1,283,300, wartości zł. 417,000 (w czerwcu r. ub. kg 1,106,700, wartości zł. 473,860). Przywóz konserw rybnych kg 22,000, wartości zł. 71,000.

W wywozie większą rolę odgrywały raki, których eksportowaliśmy kg 36,300, wartości zł. 69,000.

Tablica II ilustruje nasz handel zagraniczny rybami w ciągu pierwszego półrocza r. b. w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego. Prawie wszystkie pozycje w przywozie wykazują jego zmniejszanie się, wskazujące na dalsze kurczenie się rynku krajowego. Większemu wzrostowi uległ jedynie przywóz sandaczy świeżych, co tłumaczyć należy uruchomieniem w maju b. r. kontyngentów przyznanych w roku ubiegłym na import ryby z Sowietów.

T A B L I C A I.

Ceny hurtowe karpia w zł. za 1 kg.

R y n e k	9.VI	16.VI	23.VI	30.VI	7.VII	14.VII	21.VII	28.VII	4.VIII	11.VIII	18.VIII
Bielsko	—	—	—	—	2—2,5	—	—	—	1,9—2,2	—	—
Kraków	—	—	—	—	2,2—2,4	—	—	—	1,9—2,2	—	—
Warszawa	3—3,5	3,5	2,5	2,3	2,25	2,1	2,1	1,8—2,1	2—2,3	1,9—2	1,9—2,1
Wilno	—	—	—	—	2.—	1,85—2.—	1,95—2,1	—	—	—	—

T A B L I C A II.

Nazwa towaru	Przywóz				Wywóz			
	1933		1932		1933		1932	
	q.	1000 zł.	q.	1000 zł.	q.	1000 zł.	q.	1000 zł.
Łososie świeże	—	—	—	—	365	157	381	233
Inne ryby morskie świeże	120	18	207	28	326	5	1127	29
Karpie świeże	1165	187	4235	609	31	6	20	4
Sandacze świeże	4012	676	2671	426	—	—	—	—
Inne ryby słodkowodne świeże	3180	398	3766	380	344	55	404	90
Śledzie mrożone	38227	971	39564	1142	2800	36	6346	108
Śledzie solone	163246	6028	170440	8154	—	—	—	—
Śledzie wędzone	117	7	189	10	—	—	—	—
Inne ryby morskie suszone, solone i wędzone	—	—	—	—	278	14	2282	97
Ryby marynowane	1225	69	407	180	—	—	—	—
Konserwy rybne	1363	365	1321	433	128	23	7	4
Raki	—	—	—	—	1135	245	1216	207

Ceny drewna.

W ostatnich miesiącach nastąpiły pewne objawy na światowym rynku drzewnym, wskazujące na większe, niż dotąd, możliwości zbytu w nadchodzącej kampanji. Rynek angielski regulator światowych cen drewna wykazywał większą pojemność, wskutek wzmożonego zapotrzebowania w budownictwie i w inwestycjach przemysłowych, przy całkowitem prawie wyczerpaniu zapasów na składach. Nastąpiło więc wreszcie oczekiwane oddawna „drgnięcie konjunktury". Umiarkowana zwyżka cen drewna w Anglji rozpoczęła się w momencie wprowadzenia embargo na drewno sowieckie; jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że ceny drewna nie spadły w Anglji z chwilą zniesienia embargo w lipcu r. b., co wskazuje na mocną tendencję rynku. Rzecz prosta, wiele zależeć będzie od rozmiarów i warunków tegorocznej sprzedaży rosyjskiego drewna w Anglji, co wyjaśni się w czasie najbliższym. Również wiele niespodzianek może przynieść dalszy los waluty angielskiej oraz rozwój stosunków pomiędzy dominjami a metropolją.

Konferencja londyńska nie doprowadziła do konkretnego układu między eksporterami drewna — to też cały szereg państw uprawia w dalszym ciągu politykę ciasnego protekcjonizmu: o nowych ograniczeniach przywozu donoszą z Francji i Belgji; Niemcy wprowadzają rygorystyczny przymus używania niemieckiego drewna.

Na rynku krajowym zauważyć się daje wzmożony popyt (zwłaszcza na sortymenty dębowe), przy tendencji umiarkowanie zwyżkowej.

Z uznaniem należy powitać stworzenie własnej spółki handlowej producentów drewna p. t. „Polski Eksport Drzewny".

W zakresie statystyki eksportowej notujemy pomyślny objaw wzrostu wywozu naszego drewna na rynek angielski:

W ciągu pierwszych 7 miesięcy roku bieżącego wywóz drewna twardego z Polski do Anglji przedstawiał wartość 212.000 funtów, podczas gdy w roku zeszłym za ten sam okres wynosił 199.000 funtów.

Wywóz polskiego drewna tartego miękkiego wzrósł za ten sam okres z wartości 334.900 funtów w roku 1932 do sumy 656.100 funtów w 1933 r.

Zmniejszył się jedynie wywóz naszego drewna ciosanego twardego, co jest wynikiem małego zapotrzebowania Anglji na ten sortyment w roku bieżącym.

W ostatnim okresie płacono w Polsce w złotych loco wagon załadowania:

Dębowe: bloki zależnie od wymiarów i gatunku 60—100, dłużyce odziomkowe 30—40, dłużyce tartaczne 25—30.

Sosnowe: bloki 35—40, sosna fornierowa 27—30, dłużyce tartaczne 18—25, słupy telegraficzne 18—20, kopalniaki 14—16, materjały tarte eksportowe U. S. 36—40, deski stolarskie nieobrzynane 70—80, slipry za sztukę 5—6, belki 35—40, kantówka 36—40, łaty 38—40, deski podłogowe 38—42.

Świerk: papierówka za 1 mp 9—10, materjały tarte eksportowe U. S. 36—37.

Bukowe: kloce tartaczne 16—24, materjały tarte nieobrzynane 60—70.

Olcha: fornierowa od 27 cm. średnicy 55—60.

Jesionowe: kloce od 30 cm średnicy 30—35, kloce eksportowe I kl. dług. 3 m. — 60.

Osikowe: kloce eksportowe 55—60.

W. B.

KRONIKA KRAJOWA.

Z działalności instytucyj kredytowych w Polsce.

Działalność kredytowa.

w miljonach złotych.

Nazwa instytucji / Rodzaj kredytu	1930 30.VI	1930 31.XII	1931 30.VI	1931 31.XII	1932 30.VI	1932 31.XII	1933 31.III	1933 30.IV	1933 31.V	1933 30.VI
Bank Polski										
dyskonto	581	672	554	670	671	586	597	625	646	634
poż. zabezp. zastaw.	73	86	83	126	124	114	104	107	107	108
Bank Gospodarstwa Krajowego										
dyskonto*)	145	90	113	70	67	56	84	82	67	78
otwarty kredyt	109	110	123	125	127	127	127	120	125	120
pożyczki terminowe	5	35	29	30	24	25	21	22	21	21
„ got. długoterm.	96	109	111	116	114	113	120	120	119	117
„ w listach zast.	167	196	225	255	276	292	292	292	292	291
„ „ obligacjach	537	539	537	537	540	546	544	539	539	539
„ z fund. rząd.	483	571	595	633	628	616	643	594	598	600
Państwowy Bank Rolny										
dyskonto*)	76	43	52	16	16	13	12	14	13	13
otwarty kredyt	39	31	29	24	22	17	15	15	16	16
pożyczki towarowe	35	26	22	18	11	8	8	8	8	8
„ terminowe	121	113	114	100	74	68	65	65	64	64
„ w listach zast.	194	219	230	228	228	223	222	222	222	173
„ „ oblig. meljor.	90	103	107	110	111	111	111	111	111	111
„ z fund. rządow.	310	355	378	396	404	421	448	448	449	498
Banki Akcyjne										
dyskonto*)	602	568	447	303	266	267	272	253	251	253
otwarty kredyt	978	988	927	656	597	534	503	493	476	465
pożyczki terminowe	57	61	58	57	56	67	64	64	64	64

*) po odjęciu redyskonta

Wkłady w instytucjach kredytowych.

W miljonach złotych.

Nazwa instytucji / Rodzaj wkładów	1930		1931		1932		1933			
	30.VI	31.XII	30.VI	31 XII	30.VI	31.XII	31.III	30.IV	31.V	30.VI
P. K. O.										
oszczędnościowe . .	221	254	304	332	386	445	435	443	445	454
żyrowe, bieżące, czekowe.	181	178	175	170	148	178	160	163	172	167
K. K. O.										
oszczędnościowe . .	452	489	565	522	524	544	562	558	554	557
żyrowe, bieżące czekowe.	53	47	52	46	48	45	47	45	46	50
Bank Polski										
żyrowe	126	162	155	191	114	196	120	123	117	126
Bank Gospodarstwa Krajowego										
terminowe	123	101	119	96	93	95	115	111	100	90
à vista	137	115	126	132	147	156	152	150	148	157
salda kredytowe . .	18	22	17	6	6	5	5	5	6	7
Państwowy Bank Rolny										
terminowe	30	27	33	31	26	31	30	31	35	36
à vista.	64	39	29	27	32	27	29	34	27	31
salda kredytowe . .	3	5	2	3	2	2	2	2	2	2
Banki Akcyjne										
terminowe	452	462	369	268	233	246	228	220	213	206
à vista.	444	416	339	253	223	225	223	214	212	212
salda kredytowe . .	286	306	238	209	178	175	171	170	165	162

Zadłużenie rolnictwa w woj. kieleckiem.

W Nr. 14 Rolnika-Ekonomisty ukazał się artykuł Dr. Wacława Borowskiego, dotyczący zadłużenia majątków ziemskich w Polsce w okresie kryzysu. Autor opracował dane zebrane drogą ankiety przez Radę Naczelną Organizacyj Ziemiańskich. Dane te dotyczą końca roku 1931 i początku roku 1932 i obejmują 465 majątków w 9 województwach. Dr. Borowski wyciągnął odpowiednie wnioski z całą świadomością, że operuje bardzo szczupłym materjałem. Wnioski te jednak mają znaczenie ze względu na to, iż zachodzi słuszne przypuszczenie, że odpowiedzi udzieliły najbardziej zagrożone majątki, które oczekiwały pomocy ze strony państwa.

Obecnie dysponujemy materjałem zebranym przez Wojewódzki Komitet do Spraw Finansowo-Rolnych w Kielcach, dotyczącym kieleckiego województwa, którego Dr. Borowski w swym artykule nie mógł uwzględnić, bo nie miał dla niego danych.

Według danych Okręgowego Urzędu Ziemskiego województwo Kieleckie posiada 641 gospodarstw folwarcznych, położonych w 17 powiatach. Majątki te obejmują 377 175 ha. Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych zebrało dane z pośród 15 powiatów, obejmujących 610 gospodarstw folwarcznych, których ogólny obszar wynosi 363 777 ha. Poniżej podajemy liczby, które obrazują ilość majątków objętych statystyką:

Ilość majątków — 200 stanowi to 32,8% ogółu majątków w 15 powiatach. Obszar w ha — 105.915 stanowi to 29,1% ogółu obszaru folwarków w 15 powiatach. Widzimy, że dane te obejmują niemal ⅓ własności folwarcznej zarówno co do ilości posiadłości folwarcznych 15 powiatów woj. kieleckiego jak i co do ilości ha, które obejmuje cała własność folwarczna w tych 15 powiatach.

Przyjrzyjmy się teraz wielkości zadłużenia tej niemal ⅓ własności folwarcznej województwa (w zł.):

Zadłużenie hipoteczne:	
Tow. Kredytowe Ziemskie	12.393.386
Inne	11.070.032
Zadłużenie krótkoterminowe:	
Zaległy kredyt zastawowy	739.361
Kredyt przez Związek Ziemian	1.509.892
Zaległe zobowiązania za nawozy	1.501.264
Zaległe zobowiązania za inne towary	1.197.309
Zadłużenie w bankach prywatnych	4.098.945
Pożyczki prywatne normalne	3.865.211
Pożyczki prywatne wysoko-procentowe	3.093.847
Zaległe podatki:	
Gruntowy	768.394
Komunalny	413.929
Dochodowy	376.051
Inne	1.176.251
Zaległe świadczenia społeczne:	
Zakład Ubezpieczeń od Wypadków	80.531
Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysł.	133.707
Wszelkie inne zaległości	2.498.491
Razem zadłużenie	44.916.601

Wykaz zadłużenia majątków ziemskich według stanu na 1 lipca 1932 r. składa się, jak widzimy, z dwóch głównych działów: *Zadłużenie hipoteczne* — 23.463.418 zł. i *zadłużenie krótkoterminowe* — 16.005.829 zł.

Zadłużenie hipoteczne obejmuje oddzielnie *Tow. Kredytowe Ziemskie* — 12.393.386 zł. i *zadłużenie inne* — 11.070.032 zł. (są to pożyczki długoterminowe Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Rolnego i pożyczki prywatne).

Zadłużenie krótkoterminowe można podzielić na tak zwane zadłużenie *wobec Skarbu Państwa* — 4.947.826 zł.; (niesłusznie tak nazwane przez Wojewódzkie Biuro, ponieważ w skład jego wchodzą również inne kredyty), są to następujące pozycje: Zaległy kredyt zastawowy, kredyty udzielone przez Związek Ziemian (czerpane z Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego) zaległe zobowiązania za nawozy i zaległe zobowiązania za inne towary (są to również kredyty udzielone niemal w 90% przez banki państwowe za pośrednictwem spółdzielni). Druga grupa zadłużenia krótkoterminowego, to zadłużenie wobec *instytucyj i osób prywatnych* — 11.058.003 zł.; są to 3 ostatnie pozycje zadłużenia krótkoterminowego: zadłużenie w bankach prywatnych, pożyczki prywatne normalne, pożyczki prywatne wysoko-procentowe.

Trzecim działem o mniejszem już znaczeniu są *zaległe podatki* — 2.734.625 zł. a mianowicie: gruntowy, komunalny dochodowy i inne.

Czwarty dział, przedstawiający stosunkowo najmniejszą sumę zaległości, to *zaległe świadczenia społeczne* — 214.238 zł.; są to zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków i wobec Zakładu Ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Największą pozycję w piątym dziale *„wszelkie inne zaległości"* — 2.498.491 zł., stanowią niewypłacone wynagrodzenia robotników dniówkowych i ordynarjuszy; drugą pozycją również w naszem zestawieniu cyfrowo nie uwidocznioną są zaliczki na ziemiopłody; powstały one wskutek sprzedaży ziemiopłodów na pniu; ziemiopłodów tych rolnicy po zbiorach nie mogli nabywcy wydać bądź to ze względu na mniejszą wydajność z ha, bądź ze względu na spadek cen między terminem zawarcia tranzakcji a terminem realizacji zbiorów.

Zadłużenie hipoteczne stanowi ca 52% ogólnego zadłużenia; reszta ca 48%, to zadłużenie o charakterze krótkoterminowym; są to sumy albo natychmiast wymagalne albo płatne w ciągu jednego okresu gospodarczego.

W drugim dziale zadłużenia krótkoterminowego zadłużenia wobec skarbu państwa (zaległy kredyt zastawowy, kredyty przez Związek Ziemian i zaległe zobowiązania za nawozy i inne towary) stanowi ca 12% ogółu zadłużenia; jeżeli do tego dodamy zaległości z tytułu podatków ca 6%, to otrzymamy, że 18% ogółu zadłużenia są to zobowiązania wobec Skarbu Państwa. Zadłużenie krótkoterminowe wobec instytucyj i osób prywatnych stanowi ca 25% ogółu zadłużenia czyli stanowi mniej więcej połowę zadłużenia hipotecznego.

Jak wygląda obciążenie własności folwarcznej województwa na 1 ha, przedstawiają nam obrazowo dwie następujące tabelki:

Ilość majątków wykazująca zadłużenie na 1 ha do wysokości złotych.

	Nie wykazuje	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000	1500	2000	3000
Zadłużenie hipoteczne	32	34	33	25	17	9	17	6	7	6	6	8	—	—
Zadłużenie krótkoterm.	12	47	38	30	25	12	10	5	4	2	3	7	5	—
Ogółem zadłużenie	5	21	24	22	19	17	15	7	9	11	12	18	18	2

Majątki wykazujące zadłużenie na 1 ha do wysokości złotych w % % ogółu majątków.

	Nie wykonuje	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000	1500	2000	3000
zadłużenie hipoteczn.	16	17	16,5	12,5	8,5	4,5	8,5	3	3,5	3	3	4	—	—
zadłużenie krótkoterm.	6	23,5	19	15	12,5	6	5	2,5	2	1	1,5	3,5	2,5	—
Ogółem zadłuż.	2,5	10,5	12	11	9,5	8,5	7,5	3,5	4,5	5,5	6	9	9	1%

Z powyższych tabelek wynika, że majątków, które nie mają zupełnie zadłużenia jest tylko 2,5%. Zadłużenie do 300 złotych posiada 36%. Stan pozostałych 64% majątków z ogółu objętych statystyką należy uznać za bardzo krytyczny. Jeżeli zgodnie z Dr. Borowskim przyjmiemy, że obciążenie przekraczające 500 zł. na 1 ha przewyższa lub dorównywa cenie sprzedażnej ziemi, to znajdziemy, że 46% majątków jest przeciążone (liczba bardzo bliska 45% u Dr. Borowskiego). Zadłużenie powyżej 1000 złotych znajdujemy u 19% majątków.

Prócz materjałów statystycznych dla gospodarstw folwarcznych, Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych zebrało materjały dla 863 gospodarstw małych do 50 ha, powstałych z przebudowy ustroju rolnego (parcelacji). Gospodarstwa te są rozrzucone w 10 powiatach województwa; ogólny ich obszar równa się 5.292 ha.

Globalna suma zadłużenia tych gospodarstw wynosi 5.194.608 zł., a więc zadłużenie na 1 ha wynosi 978 zł. Obciążenie to jest niezwykle wysokie; jednakże należy uwzględnić, że są to gospodarstwa, powstałe drogą parcelacji i że 67,4% zadłużenia stanowią pożyczki udzielone przez Państwowy Bank Rolny na kupno ziemi. Po odliczeniu tej sumy zadłużenia, na 1 ha pozostaje stosunkowo niewielkie obciążenie, gdyż gospodarstwa te powstałe po okresie największych inwestycyj w rolnictwie nie mogły się więcej zadłużyć. Z tych 863 omawianych gospodarstw, należących do małej własności, 740 obejmuje od 0,1 — 10 ha, 115 od 10—20 ha, 5 od 20 — 30 ha, 3 od 30 — 50 ha. Poniżej podajemy rodzaj zadłużenia w zależności od terminu i miejsca kredytu (w złotych):

Zadłużenie hipoteczne.

Państwowy Bank Rolny	3.787.437
Zaległe raty w P. B. R.	182.914

Zadłużenie krótkoterminowe.

Spółdzielnie	73.328
Gminne i pow. kasy oszczędności	97.848
Osoby prywatne	1.033.421
Spłaty rodzinne	19.660
Razem	5.194.608

Z powyższego zestawienia wynika, że przeszło w 75% gospodarstwa powyższe obciążone są zadłużeniem hipotecznem w P. B. R. i w ca 20% zobowiązaniami u osób prywatnych.

Jeżeli chodzi o gospodarstwa małe, które nie powstały z parcelacji, to Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych zebrało stosunkowo szczupłe dane, bo tylko z 3-ch powiatów i to z okręgów najwięcej obciążonych, a więc materjał jakkolwiek obejmuje 970 gospodarstw tego typu o obszarze 6024 ha, nie może być miarodajny.

Podatkowe zaległości w naturze.

Ministrowie Skarbu, Spr. Wewnętrznych, Przem. i Handlu, Opieki Społecznej, Komunikacji oraz Rolnictwa i Ref. Roln. wydali w dniu 13. VI. 1933 r. instrukcje w sprawie trybu przyjmowania świadczeń w naturze, przewidzianych w art. 27 i 34 ustawy z dnia 16 marca 1933 r., o Funduszu Pracy (Dz. U R. P. Nr. 22, poz. 163) na spłatę niektórych zaległych podatków oraz udziału w kosztach meljoracyjnych. Instrukcja została ogłoszona w Monitorze Polskim z dn. 21. VI. 1933, Nr. 140, poz. 183, powtórzona i zaopatrzona załącznikami w Dz. Urzędowym Min. Skarbu Nr. 19, poz. 165, z dnia 10 lipca 1933 r.

Świadczenia w naturze w postaci dostarczania płodów rolnych, artykułów żywności, materjałów opałowych, włókienniczych i innych, przyjmowane będą od wytwórców

lub posiadaczy tych artykułów na spłatę zaległości z tytułu państwowych podatków; gruntowego, dochodowego, majątkowego, spadkowego i od darowizn, wraz z należnościami ubocznemi jak kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie oraz koszty przymusowego ściągnięcia. Za zaległości podatkowe na terenie całego państwa w rozumieniu omawianej instrukcji uważane są zaległości, które powstały przed dniem 1 października 1931. Natomiast na terenach powiatów: warszawskiego, włocławskiego, błońskiego, mińsko-mazowieckiego, pułtuskiego, brzezińskiego, łódzkiego, łaskiego, kaliskiego, zawierciańskiego, częstochowskiego, opatowskiego, iłżeckiego, puławskiego, lwowskiego, drohobyckiego, lubelskiego, krakowskiego, będzińskiego i morskiego, mogą być przyjmowane świadczenia w naturze na spłatę zaległości podatkowych pozostałych do dnia 31 grudnia 1932 r.

Instrukcja mówi, że wszelkie artykuły przyjmowane będą w stanie nadającym się do użycia i w ilościach odpowiadających zapotrzebowaniu. O wielkości zapotrzebowania podatnicy będą zawiadamiani przez komitety lokalne Funduszu Pracy, które również będą podawały podatnikom miejscowe ceny rynkowe, według których artykuły idące na spłatę zaległości podatkowych będą wyceniane. Wartość przyjętych na spłatę zaległości podatkowych artykułów w poszczególnym wypadku nie może być niższa od 10 złotych.

Podatnicy, którzy chcą uiścić zaległe podatki płodami rolnemi, artykułami żywnościowemi, materjałami opałowemi, włókienniczemi, lub innemi artykułami, powinni przesłać do właściwej komisji odbiorczej odpowiednią deklarację, wraz z próbkami. Deklaracja ma zawierać rodzaj, ilość i jakość artykułów, które podatnik zamierza dostarczyć, oraz proponowane miejsce i termin dostawy. Miejscem dostawy jest z reguły stacja kolejowa, wskazana przez podatnika; jednak na jego prośbę może być wyznaczone inne miejsce dostawy, przewidziane w ogłoszeniu komitetu lokalnego Funduszu Pracy. Komisje odbiorcze, powoływane do przyjmowania wszystkich, prócz węgla artykułów, dostarczonych na poczet zaległych podatków, działają w porozumieniu z komitetem lokalnym Funduszu Pracy i tworzone są w miarę potrzeby przez właściwe powiatowe władze administracyjne. W skład komisyj odbiorczych poza urzędnikami administracji państwowej i komunalnej wchodzą również dwaj przedstawiciele miejscowego samorządu rolniczego lub organizacyj rolniczych, albo rolniczo handlowych, względnie organizacyj przemysłowych, kupieckich lub rzemieślniczych i t. p.

Komisje odbiorcze orzekają czy zadeklarowane artykuły mogą być przyjęte; ustalają termin i miejsce odbioru artykułów; wysyłają do odbioru artykułów delegatów; rozstrzygają ostateczne odwołania od decyzyj tych delegatów; ustalają ceny artykułów po ich zadeklarowaniu, o ile omawiana instrukcja nie zleca ustalania cen w pewnych wypadkach innym organom.

Przy przyjmowaniu zbóż na poczet zaległości podatkowych przez miejscowe ceny rynkowe instrukcja rozumie ceny notowane na giełdach zbożowych, z uwzględnieniem standardów właściwej giełdy, obniżone o koszty dostawy od stacji załadowczej do miejsca siedziby giełdy. Dla województwa pomorskiego instrukcja podaje giełdę zbożową w Bydgoszczy, dla poznańskiego giełdę w Poznaniu, dla województwa śląskiego giełdę zbożową w Katowicach i t. d.

Instrukcja w poszczególnych wypadkach przydziela przy określaniu cen, powiaty zpośród leżących w odmiennych województwach niż giełdy do tych giełd, ze względu na bliższe położenie powiatu w stosunku do giełdy innego województwa. Przeciętne giełdowe ceny zbóż, ustalane będą przez właściwych wojewodów na okresy tygodniowe — 6 dniowe na podstawie notowań giełdowych za 4 dni ubiegłego tygodnia.

Przez miejscowe ceny rynkowe miarodajne w okresie bieżącego tygodnia (6 dni) przy przyjmowaniu na poczet zaległych podatków ziemniaków i innych płodów rolnych nienotowanych na giełdzie rozumie się przeciętnie ceny, uzyskiwane przy tranzakcjach hurtowych, dokonanych temi artykułami na terenie danego województwa w okresie 5 dni ubiegłego tygodnia (prócz soboty).

Ceny drzewa opałowego i użytkowego ustala komisja odbiorcza przy udziale przedstawiciela miejscowego nadleśnictwa lasów państwowych, a w razie braku tegoż przy udziale inych rzeczoznawców leśnych. W pewnych wypadkach przy ustalaniu cen, instrukcja przewiduje konieczność zasięgnięcia opinji organizacyj samorządu rolniczego lub społeczno-rolniczych.

Koszty dostarczenia artykułów zaliczonych na poczet zaległości podatkowych do stacji załadowczej ponosi podatnik.

Wymagane jest, aby artykuły na poczet zaległości podatkowych były dostarczane przez podatników w stanie nadającym się do spożycia i aby odpowiadały normom giełdowym. Pewne odchylenia od tych norm mogą być uwzględnione przez komisje odbiorcze o ile nie wpływają na obniżenie wartości handlowej lub użytkowej danego produktu.

Wspomnieliśmy powyżej, że odbioru artykułów, dostarczonych przez podatników, dokonywują dwaj delegaci, powołani przez komisje odbiorcze. Jeden z delegatów jest przedstawicielem kierownika powiatowej władzy administracji ogólnej, drugim jest fachowiec — przedstawiciel samorządu gospodarczego, lub dobrowolnych organizacyj gospodarczych. Delegaci stwierdzają, czy dostarczone artykuły odpowiadają deklaracji podatnika lub próbie, określają cechy produktów, potrzebne do oznaczenia ich ceny, określają ceny artykułów przyjętych, ustalają ujemne cechy artykułów nieprzyjętych, pobierają próbki przyjętych lub odrzuconych artykułów. Próbki są dowodem oceny dokonanej przez delegatów. Od decyzji delegatów przysługuje podatnikowi odwołanie do komisji odbiorczej, która wydaje ostateczne orzeczenie w terminie dwudniowym. Z chwilą dokonania odbioru produktów przez delegatów, przechodzą one na własność Skarbu Państwa a podatnik otrzymuje „tymczasowy dowód dostarczenia". Wuplikat tymczasowego dowodu otrzymuje kierownik powiatowej władzy administracyjnej, który wydaje na tej podstawie podatnikowi specjalne zaświadczenie. Na podstawie tych zaświadczeń, kasa urzędu skarbowego zarachowuje wskazane w tych zaświadczeniach sumy na zaległości w państwowych podatkach wymienionych na wstępie i wydaje podatnikowi pokwitowanie.

Wymienione powyżej zaległości w państwowych podatkach, mogą być spłacane przez płatników równowartością świadczeń w naturze, o ile te świadczenia nie wypływają z obowiązku części IV ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 6 z 1921 r., poz. 32). Związki samorządowe oraz osoby obowiązane do udziału w kosztach robót meljoracyjnych, finansowanych przez Fundusz Pracy, mogą spła-

cać przypadający na nich udział równowartością świadczeń w naturze. Świadczenia w naturze polegać mogą: na dostarczaniu materjałów potrzebnych do wykonania robót organizowanych przez Fundusz Pracy, na dostarczanu środków przewozowych, na odrabianiu pewnej liczby dni roboczych lub wykonywaniu pewnej ilości pracy.

Organami powołanemi do przyjmowania świadczeń w naturze są: przy wykonywaniu robót drogowych — wydziały powiatowe lub magistraty, przy wykonywaniu robót meljoracyjnych — organy urzędów ziemskich, przy wykonywaniu robót wodnych — państwowe zarządy wodne, przy wykonywaniu robót kolejowych — kierownictwo budowy kolei, przy wykonywaniu wszystkich innych robót — właściwe wydziały powiatowe lub magistraty, względnie powiatowe komisje odbiorcze. Wymienione organa podają do publicznej wiadomości — jakie rodzaje świadczeń w naturze, gdzie, kiedy i według jakich cen będą przyjmowane.

Podatnicy pragnący uiścić zaległe podatki świadczeniami w naturze powinni przesłać do właściwego organu prowadzącego roboty odpowiednie pisemne zgłoszenie, zawierające ścisłe określenie zaofiarowanego świadczenia oraz przybliżony termin jego wykonania. O odrzuceniu zgłoszenia organ prowadzący roboty zawiadamia w ciągu 10 dni od dnia otrzymania zgłoszenia. W razie przyjęcia zgłoszenia organ prowadzący roboty wydaje podatnikowi tymczasowe zaświadczenie, na podstawie którego urząd skarbowy zawiesza postępowanie egzekucyjne odnośnie zaległości podatkowych do wysokości kwoty podanej w zaświadczeniu. Po wykonaniu świadczenia przez podatnika organ prowadzący roboty wydaje specjalne zaświadczenie, które przedstawia podatnik do rozrachunku w kasie odnośnego urzędu skarbowego.

Podatek gminny od spadku.

Urząd pewnej gminy w powiecie gostynińskim wymierzył spadkobiercom pewnego zmarłego właściciela ziemskiego podatek komunalny od spadku w sumie 7589 zł. Wymiar nastąpił na podstawie statutu, uchwalonego przez Radę Gminy w styczniu 1930 roku a zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy w Gostyninie w marcu 1930 r.

Przeciw wymiarowi wniósł spadkobierca odwołanie do wydziału powiatowego w Gostyninie, w którym zarzucił, że mierć spdakodawcy a w konsekwencji i otwarcie spadku nastąpiło 5 lutego 1927, to jest w czasie, gdy powołany w nakazie jeszcze nie istniał czyli, że nakaz płatniczy pozbawiony jest prawnej podstawy.

Wydział Powiatowy w r. 1931 odwołania nie uwzględnił, podając w uzasadnieniu, że podstawę wymiaru podatku stanowi ustawa z 11 sierpnia 1932 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. poz. 747) a nie lokalny statut i, że wymieniona ustawa w art. 16 nie zawiera żadnych ograniczeń co do terminu wymiaru podatku od spadków.

Powyższa decyzja Wydziału Powiatowego stanowiła przedmiot skargi do N. T. A., który zaskarżone orzeczenie Wydziału Powiatowego uchylił, jako niezgodne z Ustawą a to z następujących przyczyn:

O obowiązku opłaty przewidzianego w art. 16 Ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z r. 1923 samoistnego podatku komunalnego od spadku, decydują przepisy, obowiązujące w chwili powstania przedmiotu opodatkowania, a więc w chwili otwarcia spadku. W rozpoznawanej sprawie jest bezsporną okoliczność, że śmierć spadkodawcy nastąpiła w dniu 5 lutego 1927, zaś statut, wprowadzający podatek komunalny od spadku na rzecz gminy, został uchwalony przez Radę Gminną dopiero 8 stycznia 1930, czyli, że w chwili powstania przedmiotu opodatkowania statut ten jeszcze nie istniał. Wobec tego do wymiaru tego podatku nie było w konkretnym przypadku podstawy prawnej.

Argument zaskarżonej decyzji, iż podstawę wymiaru podatku w rozpoznawanej sprawie stanowiła Ustawa z 11 sierpnia 1923, a nie statut, nie jest trafny, ponieważ nakaz płatniczy powołuje się na statut z r. 1930, jako podstawę wymiaru, a pozatem powołana wyżej ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, zawierająca w art. 16 *tylko upoważnienie dla gmin miejskich i wiejskich do wprowadzenia tego podatku*, nie stanowi jeszcze sama przez się *tytułu do poboru* tegoż podatku, dopóki gminy na zasadzie powyższego upoważnienia, omawianego podatku nie wprowadzą w powziętych w sposób prawny uchwałach (statutach), zatwierdzonych przez właściwą władzę nadzorczą. Dopiero takie uchwały (statuty) stanowią tytuł do poboru samoistnego podatku gminengo od spadków.

Z tych przyczyn, jak wyżej podaliśmy, NTA uznał zaskarżoną decyzję za niezgodną z Ustawą i orzekł jej uchylenie. *Dr. L. G.*

Należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Minister Rolnictwa i Ref. Rol. w porozumieniu z Ministrem Skarbu wydał rozporządzenie w sprawie ulg przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 377).

Przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej z tytułów: zakredytowej reszty należności za rozparcelowane grunty państwowe i pożyczki z części kredytowej Funduszu Obrotowego Ref. Rolnej stworzone będą następujące ulgi:

1) Zostaje wstrzymana egzekucja należności, płatnych przed dniem 1 stycznia 1932 do dnia 30 czerwca 1935;

2) Odroczona zostaje spłata części należności, przypadających na amortyzację kapitału, w ratach płatnych od dnia 1 lipca 1933 r. do dnia 30 czerwca 1935 r. W ratach płatnych w czasie od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca 1933 r.; odroczenie obejmuje połowę raty, obliczonej przy zastosowaniu oprocentowania, jakie obowiązywało dla rat płatnych w 1932 r.

3) Zamiast części należności, stanowiącej odsetki od kapitału wraz z dodatkiem administracyjnym, pobierane będą w czasie od dnia 1 lipca 1933 r. do dnia 30 czerwca 1935 r. od dłużników w terminach płatności rat kwoty, obliczane według następujących zasad:

a) dla nabywców samodzielnych gospodarstw rolniczych, oraz działek ogrodniczo-warzywniczych i rzemieślniczych wiejskich, których zadłużenie wynosi: do 1000 zł. rocznie — w wysokości 3½% zadłużenia; od zł. 1000 do zł. 1166 rocznie — w wyokości zł. 35 z 1 ha, od zł. 1166 do zł. 1500 rocznie w wysokości 3% zadłużenia; od zł. 1500 do zł. 1800 rocznie—w wysokości zł. 45 z ha; od zł. 1800

do zł. 2000 rocznie — w wysookści 2½% zadłużenia; od zł. 2000 do zł. 2500 rocznie — w wysokości zł. 50 z 1 ha; od zł. 2500 do zł. 2700 rocznie — w wysokości 2% zadłużenia; od zł. 2700 do zł. 3600 rocznie — w wysokości zł. 54 z 1 ha; powyżej zł. 3600 rocznie — w wysokości 1½% zadłużenia;

b) dla nabywców działek dodatkowych kwoty o ⅓ wyższe od obliczonych według punktu a);

c) dla nabywców parcel robotniczych i urzędniczych oraz działek wydzielonych na cele nierolnicze, w wysokości 3% zadłużenia rocznie;

d) dla nabywców parcel robotniczych i urzędniczych, położonych na obszarze woj. Śląskiego, w wysokości 2% zadłużenia rocznie;

e) dla nabywców, z którymi zawarte były umowy sprzedaży lub przyrzeczenia sprzedaży, ustalające cenę sprzedażną działek w markach, a na których prawo własności działek nabytych przeniesione zostało w drodze orzeczeń, wydanych na podstawie art. 61 ustawy z dnia 25 grudnia 1925 o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 1, r. 1926) po dokonaniu oszacowania działek w myśl art. 68 tej ustawy, w wysokości 1% zadłużenia rocznie;

f) stawki ustalone w punktach od *a* do *e* mogą podlegać rewizji co rok.

4) Przy ustalaniu stopy procentowej lub mnożnej w zł. z 1 ha oraz obliczaniu w myśl powyżej podanych stawek wysokości kwot, bierze się za podstawę sumę zadłużenia łącznego z tytułu nabycia działki, według stanu tej należności na początku okresu amortyzacyjnego zakredytowanej reszty należności, i z tytułu pożyczek z części kredytowej Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, których termin płatności już nastąpił według nominalnej sumy pożyczki.

5) Dla nabywców, którzy w całkowicie uiszczonych ratach wpłacili na umorzenie kapitału co najmniej 15% zadłużenia, obliczonego w myśl punktu 4 należy zastosować postanowienia punktu 4 z tem, że: a) zamiast mnożnej, gdy wypadnie ona z obliczenia, stosuje się stopę procentową, ustaloną dla zadłużenia na 1 ha bezpośrednio większego; b) przy obliczaniu pobieranych kwot bierze się za podstawę wysokość nieumorzonego kapitału.

6) Przy obliczaniu w myśl punktu 3 zadłużenia na 1 ha gruntu nie bierze się pod uwagę części obszaru, wyrażonej w ilości metrów niepodzielnej przez tysiąc.

Ulg określonych w punktach od *1* do 6 nie stosuje się: a) do nabywców, z którymi zawarte były umowy sprzedaży, ustalające cenę sprzedażną działek w markach, przerachowanych na złote według rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 441), którego tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 30, poz. 213); b) do pożyczek określonych na wstępie rozporządzenia, o ile pożyczki te ciążą na gospodarstwach, obciążonych ponadto przed dniem 1 stycznia 1933 pożyczką długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

Ulg przewidzianych w punktach od 2 do 6 nie stosuje się do nabywców osad likwidacyjnych, sprzedanych przez komisarjat b. Głównego Urzędu Likwidacyjnego na b. zabór pruski, którym reszta ceny kupna zakredytowana została w życie.

Państwowy Bank Rolny może wstrzymać egzekucje, odraczać i rozkładać na raty zaległe należności oraz przenosić spłatę należności do dłuższego okresu amortyzacyjnego nieprzekraczającego lat 30 w stosunku do należności z tytułu pożyczek udzielonych przy scalaniu, i pożyczek na meljoracje, dokonywane w związku z przebudową ustroju rolnego, udzielonych z sum wchodzących obecnie do części kredytowej Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Państwowy Bank Rolny w stosunku do należności za techniczne wykonanie scalenia, za regulacje hipotek w związku ze scaleniem gruntów oraz z tytułu opłat przy znoszeniu służebności może wstrzymać egzekucję, ponadto zaś, gdy należności te obciążają gospodarstwa razem z innemi należnościami Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, może odraczać i rozkładać na raty zaległe należności oraz przenosić spłatę należności do okresu amortyzacyjnego, nie przekraczającego lat 30.

Wstrzymanie egzekucji może być cofnięte w razie zalegania dłużnika z uiszczeniem poszczególnych rat, przypadających w latach 1932 do 1935. Od zaległości, których egzekucja zostanie wstrzymana, a do których nie zostanie zestawione poprzednie zastrzeżenie, nie pobiera się odsetek zwłoki.

Przy spłacie zaległości z tytułu pożyczek udzielonych z sum wchodzących obecnie do części meljoracyjnej Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, stosowane będą następujące ulgi:

1) Państwowy Bank Rolny może wstrzymać egzekucję należności zaległych w stosunku do tych dłużników, którzy w latach 1933 i 1934 uiszczać będą w terminach wskazanych przez Bank zaliczki, wynoszące rocznie co najmniej 9% ogólnej sumy zadłużenia, oraz przypadający w tych ratach dodatek administracyjny Państwowego Banku Rolnego.

2) Ogólna suma zadłużenia obliczona będzie z uwzględnieniem zarówno sumy długu, pozostałego do umorzenia, jak sumy zaległych rat i oprocentowania według stanu na dzień 2 stycznia 1933 r.

3) Od zaległości, których egzekucja zostanie wstrzymana nie pobiera się odsetek zwłoki w latach 1933 i 1934.

4) Okres spłaty pożyczek może być naskutek podań dłużników przedłużony, nie więcej jednak niż o 3 lata, przyczem przedłużenie okresu spłaty nie ma wpływu na ustalony przy udzielaniu pożyczki termin płatności pierwszej raty pożyczki.

5) Niezależnie od wyżej przedstawionych postanowień Państwowy Bank Rolny może odraczać termin płatności poszczególnych rat pożyczek w wypadkach klęsk żywiołowych lub nieurodzaju oraz w wypadkach wyjątkowych, w których stwierdzone zostanie, że dłużnik z wykonanych meljoracyj nie odniósł przewidywanych korzyści. Termin płatności raty odroczonej nie może być późniejszy niż termin płatności ostatniej raty pożyczki, a jeżeli odroczeniu ulega ostatnia rata — okres odroczenia nie może przekraczać 3 lat. Udzielając odroczenie, Państwowy Bank Rolny ustali równocześnie sposób spłaty odroczonej raty oraz odsetek.

6) Oprocentowanie tych wszystkich należności obniżone zostaje począwszy od 1932 r. do 4% w stosunku rocznym.

Parcelacja gruntów państwowych.

Minister Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z Ministrem Skarbu wydał rozporządzenie o użytkowaniu Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej w związku z parcelację gruntów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 414).

Przeznaczone do parcelacji państwowe nieruchomości ziemskie do czasu ich rozparcelowania pozostają pod bezpośrednim zarządem urzędów ziemskich, lub są przez te urzędy oddawane w dzierżawę. Nie dotyczy to nieruchomości, znajdujących się pod zarządem organów administracji lasów państwowych. Nieruchomości są wydzierżawianie w drodze przetargu, na okres dłuższy niż 3 lata. Wydzierżawianie bez przetargu dopuszczalne jest dla nieruchomości poniżej 60 ha. Zaniechanie przetargu dla nieruchomości powyżej 60 ha może nastąpić tylko za zgodą Ministra Rolnictwa i R. R.

Jeżeli dzierżawca jest zatwierdzony na ewentualnego nabywcę dzierżawionej działki i wniesie pisemną prośbę o pozwolenie zabudowania działki, wówczas urząd ziemski może udzielić swej zgody na zabudowanie, zgodnie jednak z planami i kosztorysami przedstawionemi przez dzierżawcę i przyjętemi przez urząd ziemski. Jeżeli urząd ziemski, po zabudowaniu przez dzierżawcę działki za zgodą urzędu, odmówi przeniesienia prawa własności, wówczas dzierżawca otrzymuje odszkodowanie za wzniesione przez siebie i pozostawione na działce budynki. Wysokość odszkodowania zostaje ustalona według wartości budynków w chwili przejęcia działki przez urząd ziemski.

Urząd ziemski może na prośbę dzierżawcy udzielić ulgi w spłacie czynszu dzierżawnego, w postaci odroczenia terminu, rozłożenia na raty, lub zmniejszenia należności w tych przypadkach, gdy ustalony czynsz dzierżawny nie odpowiada dochodowości wydzierżawionej nieruchomości. Ulgi mają zastosowanie również w przypadkach pożaru i tem podobnych wypadków siły wyższej. Ulgi może dzierżawca uzyskać również wtedy, gdy z powodu poczynienia wkładów potrzebnych i pożytecznych dla gospodarstwa, dzierżawca nie jest w stanie bez uszczerbku dla gospodarstwa wypłacić w terminie raty dzierżawnej.

Osoby zatwierdzone na nabywców parcelowanych gruntów państwowych powinny przed wejściem w posiadanie nabywanych działek wpłacić na poczet należności następujące kwoty: bezrolni nabywcy samodzielnych gospodarstw rolniczych 5% ceny sprzedażnej; nabywcy gospodarstw wzorowych — kwotę według uznania urzędu ziemskiego, nie mniej jednak niż 15% ceny sprzedażnej; nabywcy objektów przemysłowych — kwotę według uznania urzędu ziemskiego, nie mniej jednak niż 25% ceny sprzedażnej; inni nabywcy — 10% ceny sprzedażnej. Reszta należności ulega zakredytowaniu i ulega stopniowej spłacie na następujących zasadach, a mianowicie: spłata następuje w półrocznych ratach amortyzacyjnych w ciągu 41 lat, jednakże spłata za grunty nastąpić powinna najwyżej w ciągu 20 lat. Należność nie przekraczająca 200 zł. może być rozłożona nabywcom na raty płatne w okresie najdalej 4 lat.

Rozporządzenie omawia dalej termin, od którego biegną odsetki od reszty należności, oraz wysokości odsetek, które wynoszą 3½% wraz z kosztami amortyzacyjnemi w stosunku rocznym. W razie trudności płatniczych, spowodowanych pożarem, klęską nieurodzaju, śmiercią dłużnika i t. p. dłużnik może uzyskać ulgę w postaci rozłożenia na raty, lub odroczenia terminu. Ulgi będą także udzielane dłużnikowi, gdy poczyni on nakłady pożyteczne dla gospodarstwa i nie jest w stanie uiścić rat bez uszczerbku dla gospodarstwa.

Udzielanie zgody na zabudowanie dzieżrawionych działek i ustalanie wysokości odszkodowania za wzniesione budynki, udzielanie ulg w spłacie czynszu dzierżawnego, ustalanie wysokości wpłat na poczet należności za działki, zmniejszanie należności — należy do kompetencji okręgowego urzędu ziemskiego. Resztą należności z tytułu sprzedaży działek administruje Państwowy Bank Rolny.

Opłaty za scalenie gruntów.

Minister Rolnictwa i Ref. Rol. w porozumieniu z Ministrem Skarbu wydał rozporządzenie w sprawie opłat i należności za wykonanie scalenia gruntów (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 415).

Stawki opłat za techniczne wykonanie scalenia wynoszą od 1 ha gruntów z pomiarem starego stanu posiadania oraz bez pomiaru starego stanu posiadania (te ostatnie podane w nawiasach): na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego — 20 złotych (14 złotych); na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego — 35 złotych (22 złote); na obszarze województw pomorskiego i poznańskiego — 40 złotych (28 złotych). Stawki mogą być podwyższone, jeżeli władza wymierzająca opłaty uzna scalenie za trudne ze względu na niezbędne czynności prawne, lub warunki technicznego wykonania. Podwyższać stawki rozporządzenie dozwala do 100%, względnie do 150% zależnie od województwa. Stawki wyżej przewidziane mogą być również obniżone nie więcej niż o 75% — dla gruntów, które już poprzednio były objęte postępowaniem scaleniowem, lub dla gruntów rolniczo nieużytecznych, lub prawie zupełnie niezdatnych do uprawy polowej; nie więcej niż o 90% — dla gruntów, które w związku ze scaleniem będą objęte pomiarami, lecz same nie będą scalone.

Opłaty i należności ponoszą posiadacze gruntów objętych obszarem scalenia, a jeżeli te grunty stanowią własność instytucyj prawa publicznego, lub innej osoby prawnej, to koszty ponosi władza lub instytucja, pod której zarządem dany grunt się znajduje.

W toku postępowania scaleniowego, a przed dokonaniem wymiaru opłat, mogą być wymierzane wpłaty tymczasowe, których ogólna suma wymierzona uczestnikowi scalenia nie może przekraczać 80% sumy opłat, przypadających według przybliżonych obliczeń na danego uczestnika scalenia przy ostatecznym wymiarze opłat. Uczestnicy scalenia na poczet opłat mogą wnosić dobrowolne zaliczki, które przy ostatecznym wymiarze opłat zarachowywane będą w stosunku 105% wypłaconych kwot.

Opłaty powinny być uiszczone jednorazowo, mogą być

również zależne od zdolności płatniczej uczestnika scalenia, rozłożone najwyżej na trzy równe raty roczne, wynoszące co najmniej 25 złtyoh. Od opłat zakredytowanych pobierane są odsetki 4% w stosunku rocznym. Rozporządzenie przewiduje odroczenie lub rozłożenie na raty opłat, w razie trudności płatniczych uczestnika scalenia, wynikłych z nieurodzaju, klęsk żywiołowych i t. p.

Decyzje co do wymiaru i ustalenia terminów płatności opłat podlegają kompetencji powiatowego urzędu ziemskiego.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Postępowanie celne zmienia rozp. Min. Sk. z dn. 26. VI. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 56, poz. 427).

Zwalczanie chorób zwierzęcych normuje rozp. Min. Roln. i R. R. z dn. 14. VI. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 58, poz. 435).

Organizację urzędów skarbowych zmienia rozp. Min. Sk. z dn. 10. VII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 58, poz. 437).

Zwrot cła przy wywozie mięsa i przetworów mięsnych nakazuje rozp. Min. Sk., Przem. i H., oraz Roln. z dn. 27. VII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 59, poz. 445—6).

Zwrot cła przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych nakazuje rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. i R. R. z dn. 27. VII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 59, poz. 447).

Jednolity tekst przepisów o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, zawiera obw. Min. Roln. i R. R. z dn. 4. V. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 60, poz. 454).

Zwrot ceł przy wywozie obrabiarek nakazuje rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. i R. R. z dn. 15. VII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 61, poz. 460).

Kontrolę skarbową ustala rozp. Min. Sk. z dn. 23. VI. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 62, poz. 465).

Sprawę prywatnych szkół i zakładów rolniczych utrzymywanych przez izby rolnicze normuje rozp. Min. Wyz. R. z dn. 26. VI. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 63, poz. 470).

Wyłączenie z Ordynacji Zamojskiej zawiera rozp. Prezydenta z dn. 14. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 64, poz. 482).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Ferdynand Klindera.

Rolnictwo czeskosłowackie obchodzi wyjątkową uroczystość — 25-lecie pracy wodza spółdzielczości rolniczej, Ferdynanda Klindery, prezesa „Centrokooperatywy" czyli zrzeszenia wszystkich, istniejących na terytorjum Czechosłowacji związków spółdzielczych.

Jeżeli toczą się spory odnośnie roli, jaką wybitni ludzie odgrywają w rozwoju społeczeństw, to wątpliwości wszelkie ustają, gdy chodzi o wpływ Ferdynanda Klindery na rozwój spółdzielczości rolniczej czeskosłowackiej, której jest twórcą i wodzem. Jego niepospolitym zdolnościom organizacyjnym zawdzięcza ona swą potęgę, która wysunęła ją na czoło spółdzielczości w Europie.

F. Klindera był jednym z tych, którzy wcześnie pojęli, że obrona interesów rolniczych skuteczna być może o tyle tylko, o ile znajdzie oparcie w gospodarczo zorganizowanych rolnikach. Dlatego jeszcze przed 25 laty zaczął z energją i entuzjazmem organizować spółdzielczość, z początku jako zwykły pracownik, potem jako prezes największego Centralnego Związku Spółdzielni w Pradze, wreszcie jako inicjator i prezes Zrzeszenia wszystkich czeskosłowackich związków spółdzielczych.

Jaką potęgą jest czeskosłowacka spółdzielczość rolnicza pod wodzą F. Klindery, świadczą następujące cyfry: „Centrokooperatywa" łączy w sobie 12 związków lokalnych, z których 3 niemieckie, 1 polski, 1 słowacki, 1 ruski i 6 czeskich. Wszystkie one skupiają w sobie 11.447 spółdzielni różnego typu, których aktywa wynosiły w dn. 1. XII. 1931 r. sumę dwa miljardy siedemset miljonów koron.

Ale bardziej od cyfr o zasługach F. Klindery świadczy zaufanie, jakiem się on cieszy w społeczeństwie swojem, i autorytet, jaki zdobył u swoich i obcych. Skromny, opanowany w sądzie prawy i prawdomówny, patryjota najlepszego gatunku — F. Klindera jest typem spółdzielcy, dla którego spółdzielczość nie jest celem w sobie, ani religją, lecz tylko najlepszym środkiem i narzędziem w doprowadzeniu własnego narodu do potęgi gospodarczej i spoistości społecznej.

Jego szeroki rzut oka pozwala mu z rozumem i trzeźwością ogarniać stosunki międzynarodowe i, doceniając znaczenie spółżycia narodów, wyrobić dla własnego narodu miejsce poczesne. Nawskroś realista wszystkie swe myśli i czyny wywodzi z duszy gorącej, przepojonej entuzjazmem.

Te niepospolite zalety sprawiły, że w międzynarodowych stosunkach rolniczych imię F. Klindery brzmi jak spiż, gruntując uznanie i poszanowanie dla narodu czeskosłowackiego. Czy w Międzynarodowej Komisji Rolniczej w Paryżu, naczelnym organie wolnych instytucyj rolniczych, czy w Międzynarodowym Instytucie Rolniczym w Rzymie, organie rządów, czy w pracach Ligi Narodów — imię Klindery stało się synonimem powagi w rzeczach spółdzielczych, rozumu w sprawach gospodarczych, i zaufania, gdy chodzi o wartość człowieka.

Przytem rzecz doniosła. Jest on wiernym i wypróbowanym przyjacielem Polski. W wieloletnich stosunkach i bliskiej współpracy z kierownikami naszego życia rolniczego dawał niezbite dowody swojej przyjaźni, zrodzonej nietylko z uczucia, ale bardziej jeszcze z głębokiego przekonania, że przyszłość potęga i bezpieczeństwo obu narodów zawisły od stopnia ich szczerej i lojalnej współpracy. I trzeźwy działacz, gdzie mógł i gdy tylko mógł czynem tego dowodził.

Jeżeli do powszechnego uznania dla zasług F. Klindery dołączamy i nasze polskie głosy, czynimy to nietylko, by dać świadectwo prawdzie, ale żeby stwierdzić, że w odmę-

cie pojęć i zwątpień, w jaki obecnie ludy popadły, są czyny i wartości trwałe i że są ludzie, którzy w atmosferze powszechnego upadku zaufania w najwyższym stopniu to zaufanie u swoich i u obcych gruntują.

Takich dwadzieścia pięć lat pracy to zdobycz, której pomnożenia szczerze życzymy narodowi czeskosłowackiemu.

K. FUDAKOWSKI.

AUSTRJA.

Ustalenie cen zbożowych i rozszerzenie podatku importowego.

Rząd ustalił ceny interwencyjnych zakupów zboża w wysokości: 20 S — dla żyta i 30 S — dla pszenicy. W najkrótszym czasie ma nastąpić takie wyznaczenie ceny i dla jęczmienia.

Podatek importowy od jęczmienia pastewnego w wysokości 1 S od 100 kg. ma być rozszerzony na inne pasze, jak owies, otręby i makuchy. Rząd spodziewa się wpływów z tego źródła do 10 miljonów S. rocznie. Suma ta ma być przeznaczona na popieranie wywozu jęczmienia browarnego i ogólne cele popierania rolnictwa.

BELGJA.

Ograniczenie importu ziemniaków.

„Moniteur" z d. 14 lipca b. r. ogłasza rozporządzenie królewskie, na którego podstawie przywóz ziemniaków na obszar celny belgijsko-luksemburski uzależniony został od specjalnych pozwoleń, udzielanych przez Ministerstwo Rolnictwa.

Opierając się na tem rozporządzeniu, Ministerstwo Rolnictwa ustaliło dla ziemniaków zasadę kontyngentowania importu. Zarządzenie to skierowane jest przeciwko Holandji ze względu na stosowanie w tym kraju premji eksportowych na ten artykuł.

WIELKA BRYTANJA.

Utworzenie organizacji sprzedaży cukru.

Specjalna Komisja, badająca sprawy gospodarcze, pod przewodnictwem lorda Weiz'a przedłożyła rządowi projekt, dotyczący popierania i subwencjonowania angielskiego przemysłu cukrowniczego na okres do października 1934 r., kiedy to ekspirują subwencje państwowe, z których przemysł ten obecnie korzysta.

Projekt komisji lorda Weiz'a przewiduje utworzenie organizacji sprzedaży cukru. Organizacja taka miałaby na celu uzgodnienie interesów poszczególnych grup gospodarczych, zainteresowanych w przemyśle cukrowniczym. W skład organizacji weszliby przedstawiciele plantatorów buraka cukrowego, cukrowni i rafineryj. Subwencje, wypłacane dotychczas producentom w wysokości 19 sh 6 d od 1 centnara cukru surowego, znmiejszyłyby się do 6 s. 6 d., lecz wzamian organizacja sprzedaży cukru otrzymała ochronę swych cen w drodze kontyngentowania przywozu cukru.

Ciekawem jest, że pomimo niskich cen i niepewności dalszych losów po upływie (w październiku 1934 r.) okresu subwencjonowania tego przemysłu, cukrownictwo angielskie stale rozwija się i zwiększa obszar uprawy buraków. Tak w r. b. obszar uprawy buraków cukrowych w Anglji wynosił 356.000 morgów angielskich, co w stosunku do roku poprzedniego oznacza zwiększenie o blisko 40%.

CZECHOSŁOWACJA.

Utworzenie zbożowego funduszu inwestycyjnego.

Na cele interwencji na rynku zboża utworzony został specjalny fundusz, na który składać się mają dochody z ceł zbożowych oraz opłaty, wnoszone przez Syndykat Zbożowy. Te ostatnie ustalone zostały w wysokości 1 Kcz od 1 kg. zboża i 2,50 Kcz od 1 kg. mąki sprzedawanej przez Syndykat.

Zwolnienie niektórych towarów od zaświadczeń dewizowych.

W Dzienniku Urzędowym Nr. 158, z d. 13 lipca 1933 r. ogłoszona została nowa lista towarów, przy których imporcie nie jest wymagane uzyskiwanie pozwoleń na wywóz dewiz. Lista ta zawiera wszystkie towary z listy poprzedniej oraz wprowadza dodatkowo szereg nowych artykułów, z których wymienimy tu następujące: Słód (30 poz. czechosłow. tar. celnej); ex 52—nasiona buraków cukrowych; ex 53 — nasiona wszelkie w kopertach i podobnych opakowaniach, przeznaczone dla handlu detalicznego; ex 61 — zboża i strączkowe w słomie lub strączkach; olej lniany, sojowy i inne oleje, specjalnie niewymienione.

FRANCJA.

Nowe zarządzenia zbożowe.

Zeszłoroczne zbiory pszenicy we Francji przyniosły, jak wiadomo, znaczną nadprodukcję tego zboża, co pociągnęło za sobą gwałtowny spadek cen nietylko pszenicy, lecz również innych artykułów rolniczych. Ten stan rzeczy wywołał duże niezadowolenie wśród warstw rolniczych, a w wielu punktach kraju miały nawet miejsce zaburzenia socjalne na tem tle. Pod naciskiem sfer rolniczych rząd francuski uruchomił sumę 360 miljonów franków na akcję interwencyjną i na premjowanie unieruchomionych zapasów; akcja ta jednak nie uchroniła ich od dalszego spadku cen. W sierpniu ub. roku ceny pszenicy spadły na giełdzie paryskiej ze 170 fr. do 120 fr., a na wiosnę 1933 r. spadek cen pszenicy osiągnął swój najniższy stan, gdyż ceny pszenicy doszły do nienotowanego poziomu 85 fr. za 100 kg.

W tym stanie rzeczy rząd francuski został zmuszony, w celu utrzymania na przyszłość cen pszenicy na rynku wewnętrznym, do znacznego rozszerzenia zeszłorocznej akcji zbożowej, co znalazło swój wyraz w zaprojektowaniu ustawy (która została uchwalona przez parlament) w sprawie uregulowania i ochrony francuskiego rynku zbożowego.

Wspomniana ustawa z dn. 10 lipca 1933 r. (Journal Officiel z dn. 11. VII. 1933 r.) zawiera przedewszystkiem przepisy, ustanawiające cenę minimalną pszenicy oraz cenę maksymalną mąki, jak również przepisy określające kontrolę młynów. W czasie od dn. 15 czerwca b. r. do dn. 15 lipca 1934 r. obowiązuje cena minimalna pszenicy w wysokości 115 fr., nie licząc kosztów pośrednictwa

handlowego, jak np. kurtaż, koszty transportu i t. p. Sprzedawca, który sprzedał pszenicę po cenie niższej niż prawnie zafiksowana, posiada prawo poszukiwania w ciągu sześciu miesięcy różnicy ceny u nabywcy. Jeśli umowa kupna - sprzedaży pszenicy została zawarta przed 15-tym czerwca 1933 r. z dostawą po tym terminie, powinna być zwrócona przez nabywcę sprzedawcy różnica pomiędzy ceną nabycia (niższą) a ceną prawnie ustaloną. W celu „wyrównania korzyści", jakie z tytułu ustalenia ceny minimalnej osiągną posiadacze młynów, u których znajdują się zapasy pszenicy, nabyte po niskich cenach w okresie przed wprowadzeniem cen minimalnych, zostanie potrojony w stosunku do nich wymiar podatku dochodowego w latach 1934 i 1935.

Na podstawie art. 2 omawianej ustawy zostaje wprowadzona daleko idąca kontrola młynów. Mianowicie przedsiębiorstwa młynarskie, położone na obszarze Francji zostają zobowiązane do ujawnienia władzom zapasów oraz sprzedaży i zakupów pszenicy i mąki. Rząd, między innemi, posiada upoważnienie na podstawie omawianej ustawy do przeprowadzenia rekwizycji zboża i mąki w wypadku niedoborów w zaopatrzeniu ludności we wspomniane artykuły. Przepis ten jest prawdopodobnie podyktowany obawą przed ewentualnemi zahamowaniami w obrocie pszenicą i mąką pszenną, jakie mogą powstać jako konsekwencja regulowania cen.

Interesujące postanowienie zawiera część druga omawianej ustawy. Mianowicie zostaje wprowadzony przymus ujawnienia powierzchni zasianych pszenicą. Rejestracja areału pszenicy powinna następować najdalej do dn. 1 maja każdego roku. Oprócz tego pomiędzy 15 lipca a 15 sierpnia każdego roku każdy, kto posiada zapas pszenicy albo mąki większy niż 10 q, powinien go zarejestrować we właściwem merostwie.

Ustawa przewiduje pozatem utworzenie t. zw. Comité d'Organisation et de Contrôle de la Production et du Commerce Céréales. Komitet ten, który łączy w sobie reprezentację interesów sfer gospodarczych, zostaje powołany decyzją rządu w poszczególnych departamentach kraju, w celu organizacji i kontroli rynku zbożowego.

Niezależnie od wymienionego komitetu zostaje powołany specjalny komitet doradczy przy Ministerstwie Rolnictwa w Paryżu, który składa się z 50 członków, między innymi z przedstawicielami sfer gospodarczych, i ma na celu kontrolę produkcji i handlu zbożem. W szczególności komitet ustala dane dotyczące stanu produkcji oraz opinjuje zarządzenia rządu w zakresie polityki zbożowej, jak zarządzenia składowania (magazynowania) zboża, popierania eksportu, i t. p. Komitet doradczy przy Ministerstwie Rolnictwa musi mieć decydujący głos przedewszystkiem w następujących sprawach:

1) w sprawie ilości zboża, która w ciągu roku musi być magazynowana; 2) w sprawie ilości zboża zagranicznego, które przy gorszych żniwach musi być sprowadzane; 3) w sprawie zarządzeń, które wymagają ustalenia zapasów pszenicy i mąki oraz cen mąki i chleba oraz 4) w sprawie zarządzeń, mających na celu wyrównanie przywozu zboża zagranicznego wywozem zboża krajowego albo mąki.

W dalszym ciągu ustawa zawiera przepisy w sprawie rejestracji zapasów i zużycia denaturowanego zboża i mąki, zwrotu ceł przy wywozie pszenicy oraz mąki i t. d.

Na pokrycie kosztów związanych z uregulowaniem rynku zbożowego we Francji przeznacza się część dochodów celnych oraz podatek od przemiału, jak również wpływy z kar przewidzianych z tytułu przekroczenia przepisów ustawy. Niezależnie od tego uwzględnione zostaną wpływy z tytułu dodatku do ceł w wysokości 2 fr. od 100 kg., obowiązujących przy przywozie ryżu i t. zw. céréales secondaires, czyli innych zbóż poza zbożem podstawowem, za jakie uważa się pszenicę. W budżecie Ministerstwa Rolnictwa została przewidziana prócz tego suma 500 miljonów fr. na wydatki personalne i rzeczowe związane z wprowadzeniem w życie ustawy.

Wpływy z podatku od przemiału i ceł przewidziane są na sumę 300 miljonów fr. O ile wpływy te w ciągu dwóch pierwszych lat okażą się niewystarczające, ustawa upoważnia Caisse Nationale de Crédit Agricole do udzielenia pożyczki do wysokości 400 miljonów fr. na cele związane z wprowadzeniem w życie omawianej ustawy. Jeśli zaś wpływy te przewyższą kwotę 300 miljonów fr., przewidziana jest możność utworzenia w Caisse Nationale de Crédit Agricole specjalnego funduszu, który służyłby do zabezpieczenia krótkoterminowych pożyczek udzielanych rolnikom.

Powyżej zostały scharakteryzowane najważniejsze postanowienia ustawy francuskiej z dn. 10 lipca 1933 r., która wprowadza ważne uzupełnienia do francuskiej polityki zbożowej.

Polityka ta, jak wiadomo, opierała się dotychczas przedewszystkiem na akcji zakupów interwencyjnych, na magazynowaniu zboża, oraz unieruchomieniu zapasów zboża u producentów. Obecnie rząd francuski posuwa się dalej i trzeba stwierdzić bardzo daleko, gdyż wchodzi na nebezpieczną drogę administracyjnego regulowania cen, drogę, na którą, dotychczas z ujemnemi wynikami, nie zawahała się pójść tylko Jugosławja (o ile chodzi o kraje eksportujące zboże). Ustawa daje również bardzo ważne podstawy do wglądu w rozmiary areału oraz kształtowanie się zapasów. Niewątpliwie to ostatnie postanowienia mogą okazać się bardzo racjonalne.

Francuska polityka zbożowa w jej obecnych formach stanowi jeden z najbardziej zaawansowanych przykładów daleko idącego interwencjonizmu państwowego w dziedzinie kształtowania cen zbożowych. Ponieważ jednak nie posługuje się ona jednostronnemi środkami, lecz również wprowadza nowe elementy (będzie zapewne starała się wpłynąć na kształtowanie się areału), trudno jest à priori, na podstawie analogji do polityki zbożowej innych państw, jak np. Jugosławji, wydać o niej sąd ujemny.

Zasługuje ona niewątpliwie na baczną obserwację, zwłaszcza ze względu na nasze zainteresowanie dążeniami do rozwiązania problemu zbożowego.

Podwyżka ceł na nasiona i płody oleiste.

Journal Officiel z dn. 8 sierpnia 1933 r. przynosi znaczną podwyżkę ceł na płody i nasiona oleiste. Naprzykład cło na orzechy ziemne niełuszczone zostało podniesione do 8 fr., na orzechy ziemne łuszczone — do 11 fr., na orzechy palmowe — do 11,50 fr., na mak — do 10 fr., na orzechy kokosowe — do 17,50 fr., na nasiona lniane — do 8 fr. i t. d.

Wprowadzenie tak wysokich ceł oraz związanej z niemi reglamentacji przywozu płodów i nasion oleistych świadczy wymownie o tem, że Francja, wzorem innych państw, wkroczyła na drogę polityki autarkicznej w dziedzinie gospodarki tłuszczowej, co w danym wypadku jest nietyle wynikiem założeń polityczno-gospodarczych, ile konsekwencją zmian w dziedzinie międzynarodowego obrotu towarowego.

HOLANDJA.

Kontyngentowanie przywozu mięsa.

Z d. 16 lipca b. r. system kontyngentowania importu mięsa został rozszerzony na świeże, chłodzone, mrożone, solone, wędzone, suszone lub w inny sposób przyrządzone mięso wołowe, cielęce, baranie i końskie, oraz na żywe owce i konie rzeźne. Rozporządzenie to obowiązuje na przeciąg 6 miesięcy, t. j. do dn. 16 stycznia 1934 r. Kontyngenty wynosić mają 100% przeciętnego importu za okresy od 16 lipca 1931 r. do 16 stycznia 1932 r. Przy imporcie tych gatunków mięsa, które już przedtem podlegały kontyngentowaniu, zachowana została nadal norma, ustalająca wysokość kontyngentu na 60% przeciętnego przywozu w odpowiednich okresach sześciomiesięcznych lat 1929, 1930 i 1931.

Przywozu artykułów wymienioych dokonywać można wyłącznie przez Centralę Importerów Bydła w Hadze.

Ograniczenie importu zbóż.

Rząd postanowił przyjść z pomocą krajowej produkcji zbożowej, zwłaszcza zaś produkcji pszenicy. W tym celu uprzednio już wprowadzone zostało cło na pszenicę pastewną (skażoną) w wysokości 1 fl. hol. od 100 kg. oraz na owies w wysokości 3 fl. hol. od 100 kg. Co się tyczy pszenicy, przeznaczonej dla konsumcji ludzkiej, rząd zamierza podnieść jej ceny do poziomu przedwojennego i w tym celu z d. 14 sierpnia b. r. wprowadził monopol przywozu na rzecz Centralnego Instytutu Pszennego w Hadze. Poza pszenicą instytut wspomniany otrzymał monopol przywozu w zakresie jęczmienia, żyta, owsa, kukurydzy i ryżu.

RUMUNJA.

Interwencja państwowa na rynku zboża.

W bieżącej kampanji żniwnej rząd rumuński prowadzi energiczną akcję interwencyjną, usiłując przez odpowiednie zarządzenia uregulować ceny rynkowe zbóż.

W zakrojonej na wielką skalę akcji zorganizowania eksportu tegorocznych nadwyżek zboża, przewidziane są takie środki, jak budowa elewatorów, obniżenie kosztów transportu i wreszcie bezpośrednia pomoc kredytowa państwa.

Fundusz interwencyjny na te cele ma być utworzony przez wpływy z t. zw. opłat kontyngentowych (o których na tem miejscu uprzednio już donosiliśmy) oraz z wpłaty na rzecz funduszu z kapitałów Rolniczego Instytutu Kredytu Hipotecznego. Na tle tej wpłaty powstał nawet poważny zatarg pomiędzy rządem a wspomnianym Instytutem, z powodu wysokości żądanej przez rząd wpłaty. Konflikt zlikwidowany został przez wpłacenie sumy 900 miljonów lei przez Bank Narodowy. Ciekawe są pozatem szczegóły przewidzianej przez omawianą akcję interwencyjną obniżki taryfy kolejowej. Obniżka ta wynosi 400 lej od wagonu kukurydzy i 500 lej od wagonu pszenicy przy transporcie w kierunku stacyj granicznych (nie portów!) przy przeciętnej odległości 500 km. Przy odległ. mniejszych (do 250 km.) obniżki mają być znacznie mniejsze, wahając się w granicach 100 do 400 lej od wagonu.

W momencie rozpoczęcia kampanji żniwnej w Rumunji ceny sprzedażne wynosiły dla kukurydzy przeciętnie 16.000 lej, dla jęczmienia również 16.000 lej za wagon. Ceny pszenicy utrzymywały się na poziomie wysokim, przekraczając poziom cen światowych (około 30.000 lej od wagonu).

STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Zwyżka cen chmielu.

Od chwili ustawowego dopuszczenia wyrobu piwa o mocy 3,2% ceny chmielu podniosły się i osiągnęły poziom nienotowany od r. 1919-go. W związku z tem spodziewają się w roku bież. znacznego rozszerzenia uprawy chmielu w Kalifornji i obliczają, że plantacje wzrosną przynajmniej o 2.400 akrów w stosunku do r. poprzedniego. Zbiór tegoroczny szacowany jest na 45 do 50 tysięcy bali. Chmiel pierwszorzędny płaci od 70 do 75 centów za funt amerykański (w r. 1932 płacono 11 do 11½ centa za takąż ilość). W r. 1932 plantacje chmielu w Kalifornji wynosiły 6.000 akrów.

Popytu na chmiel importowany nie obserwuje się, natomiast poszukiwane są nasiona.

WŁOCHY.

Import ziamniaków sadzeniaków.

We włoskiej Gazetta Ufficiale z dnia 15 lipca r. b. Nr. 163 ukazał się dekret ministerjalny z dnia 10 czerwca r. b., dotyczący importu ziemniaków-sadzeniaków do Włoch.

We Włoszech obowiązuje zakaz importu ziemniaków przewidziany przez dekret ministerjalny z dnia 3 marca 1927 r. art. 8 lit. c, ogłoszony w Gazecie Urzędowej z dnia 29 marca 1927 r. Nr. 733. Dekret z dnia 10 lipca r. b. pozwala na przywóz ziemniaków najwyżej w ilości 150 tysięcy q pod warunkiem, aby zużyte one zostały jedynie do sadzenia głównie w miejscowościach leżących w okręgach wczesnej produkcji, które produkują ziemniaki dla celów eksportowych. Przywóz ziemniaków do Włoch jest jedynie dopuszczony z tych krajów, w których istnieje organizacja techniczna dla produkcji odmian ziemniaków-sadzeniaków odpowiadających wymaganiom włoskiego rolnictwa i handlu.

Ziemniaki - sadzeniaki muszą pochodzić z miejscowości wolnych od następujących zarazków: Doriphora decemlineata, Synchytrium endobioticum, Phthorimaea operculella. Heterodera rostochiensis, Epitrix encumeris. Pozatem ziemniaki powinny pochodzić z tych gospodarstw, które podlegają kontroli specjalnych instytutów bądź państwowych, bądź uznanych przez państwo. Nadpsucie ziemniaków dopuszczalne jest naqwyżej do 5% ogólnej ilości.

Władzą, która jest uprawnioną do wydawania pozwoleń na przywóz ziemniaków-sadzeniaków do Włoch, jest Królewska Stacja Patologji Roślin w Rzymie. Stacja ta ma poczynić odpowiednie kroki dla sprawdzania stanu zdrowotnego ziemniaków; sprawdzanie to może polegać nawet na zwiedzaniu terenów pochodzenia ziemniaka we wszystkich krajach, w których zajdzie tego potrzeba. Stacja również ustali normy, według których mają być przyjmowane przesyłki ziemniaków-sadzeniaków na komorach celnych.

Pozwolenia Stacji Patologji Roślin będą wydawane tylko tym włoskim organizacjom rolniczym, rolnikom i firmom handlowym, które są zapisane do rejestru eksporterów i które dają dostateczną gwarancję, że przeznaczą importowane ziemniaki tylko do sadzenia. Pozwole-

nia te, wydane przez stacje Patologji Roślin nie mogą być nikomu odstępowane.

Instytucje lub osoby, które zamierzają uzyskać pozwolenia na przywóz muszą wnosić podania do Stacji Patologicznej. Importer ma przesyłać Stacji w ciągu tygodnia od chwili otrzymania transportu ziemniaków listę gospodarstw, z których pochodzą sadzeniaki z wyszczególnieniem odmian i ilości ziemniaków.

Przesyłki ziemniaków-sadzeniaków mają być dokonywane w workach oplombowanych przez funkcjonarjuszy służby fitopatologicznej państwa pochodzenia oraz muszą być zaopatrzone w świadectwo pochodzenia i zdrowotności według specjalnej formy.

Import sadzeniaków może się odbywać do dnia 30 kwietnia 1934 r. przez oznaczone komory celne.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW.

Prace Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, pod redakcją Prof. E. Lipińskiego. Warszawa, 1933. Tom II, zeszyt 2 zawiera w treści: J. Wiśniewskiego — Współzależność pomiędzy wahaniami sezonowemi o konjunkturalnemi, M. J. Drybińskiego — Międzynarodowe obroty towarowe w r. 1932, L. Landau'a — Metody badań produkcji przemysłowej i zatrudnienia w przemyśle.

Konjunktura Gospodarcza. — Wydawnictwo kwartalne Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. Warszawa, 1933. Rok VI, Nr. 2 w uwagach ogólnych stwierdza poprawę sytuacji konjunkturalnej w Europie, która „wzmoże silnie korzystny wpływ eksportu na naszą ogólną sytuację gospodarczą i może stać się bodźcem do poprawy, podobnie jak to było w roku 1926". Nasze stosunki wewnętrzne Instytut uważa za ustabilizowane w znacznym stopniu i stwierdza, że „możliwości przechodzenia do poprawy mniej będą zależne od czynników wewnętrznych, a więcej od czynników działających na rynku światowym; ceny zbóż i surowców, ruch kapitałów i kredytów, eksport drzewa, węgla, żelaza — wszystkie te podstawowe czynniki sytuacji gospodarczej są całkowicie niezależne od jakiejkolwiek akcji wewnętrznej.

L'est Européen Agricole Nr. 6. Kwartalnik pod redakcją M. Henri de Montfort. Zeszyt obejmuje: sprawozdanie z konferencji przedstawicieli państw rolniczych Europy Wschodniej i Południowej w Bukareszcie w dniach od 4 — 6 czerwca r. 1933, M. I. Fridenbergs'a— Przemysł mleczarski i eksport masła na Łotwie. Dalej znajdujemy artykuły poświęcone Polsce a mianowicie: M. Wierusza-Kowalskiego — Polski Bank Akceptacyjny; M. Z. Szostaka — Związek Izb i Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej; J. Poniatowskiego — Zużycie nawozów sztucznych; następnie notatki: „Powstanie Związku Wytwórców Spirytusu", P. S. „Reglamentacja i kontrola handlu mlekiem i produktami pochodnemi"; „Jarmark Wełny w Poznaniu". Następnie: M. Theodorescu „Ewolucja uprawy winorośli w Rumunji". Dalsze dwa artykuły poświęcone są Czechosłowacji: A. P. „Kryzys rolniczy w Czechosłowacji i rezultaty prób jego zwalczania w rolnictwie", M. Pavel'a — radcy urzędu ziemskiego w Pradze „Postępy i sytuacja reformy rolnej w Czechosłowacji". W następnym dziale umieszczono: W. F. „Handel zagraniczny artykułami rolniczemi w Polsce", M. Szturm de Sztrema „Przegląd rynków w Polsce", M. R. Czesin'a „Przegląd rynków w Rumunji". Zeszyt zakończa Bibljografja i Statystyka.

Inż. Stanisław Skibiński. „Zagraniczny handel towarowy Polski i Anglji". Warszawa, 1933. Autor omawiając obroty towarowe zagraniczne obu krajów wykazuje znaczenie rynku angielskiego dla naszego eksportu i mówi, że „Anglja odgrywa bardzo poważną rolę zarówno ze względu na aktywność bilansu naszego handlu zagranicznego, jak również jako najpojemniejszy rynek zbytu grupy naszych artykułów spożywczych". Autor wyraża duże nadzieje co do przyszłego układu handlowego między Polską i Anglją, który wzmocni i wprowadzi w nową fazę wzajemne stosunki wymienne obu krajów.

Inż. Stanisław Skibiński. „W sprawie rynków zbytu dla wywozu bekonów i szynek z Polski" — odbitka z tomu II Ekonomisty. Warszawa, 1933. Autor z dużą znajomością stosunków analizuje stan obrotów handlowych artykułami wymienionemi w tytule w całym szeregu państw oraz wskazuje na duże znaczenie rynku angielskiego dla naszej produkcji i handlu bekonowego.

Dr. Walerjan Zaklika. „Bilans obrotów gotówkowych rolnictwa polskiego" — cyfry i wnioski. — Bibljoteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Lwowie, tom IV. Lwów, 1933. Praca podając z różnych źródeł starannie zebrany materjał statystyczny, w znacznej mierze poświęcona jest sprawie cen minimalnych na zboże. Autor jednak zastrzega, iż uregulowanie obrotu zbożem nie jest bynajmniej jedynym postulatem rolnictwa, i uważa, że polityka nasza nie może ograniczać się do jednego artykułu produkcji rolnej lub do jednego środku działania; jednocześnie autor podkreśla znaczenie szeregu innych zagadnień i środków w polityce gospodarczej w zakresie naszego rolnictwa.

Ludwik Talkowski. „Odmiany fasoli karłowatej w świetle doświadczeń polowych". — Wydawnictwo Komisji Współpracy w Doświadczalnictwie przy Państwowym Instytucie Naukowym Gospod. Wiejskiego. — Towarzystwo Oświaty Rolniczej. — Warszawa, 1933.

Bohdan Dzikowski. „Dotychczasowe wyniki uprawy soji w Polsce". — Wydawnictwo Komisji Współpracy w Doświadczalnictwie przy Państwowym Instytucie Naukowym Gospod. Wiejskiego. — Towarzystwo Oświaty Rolniczej. — Warszawa, 1933.

Anatol Liskowski. „Uprawa ziemniaków w świetle doświadczeń". — Wydawnictwo Komisji Współpracy w Doświadczalnictwie przy Państwowym Instytucie Nankowym Gospod. Wiejskiego. — Towarzystwo Oświaty Rolniczej. Warszawa, 1933.

Helena Byczyńska. „Wyrób serów w domu i ich zużytkowanie". — Wydawnictwo Tow. Oświaty Rolniczej. — Warszawa, 1933.

Bank Akceptacyjny Sp. Akc. w Warszawie. — Instrukcja tymczasowa (regulamin kredytowy, ustawa i rozporządzenia ważniejsze załatwianie przez Bank Akceptacyjny spraw dotyczących wierzytelności rolniczych). — Warszawa, 1933.

STATYSTYKA

Ceny ważniejszych produktów rolniczych w złotych za 100 kg. w Polsce *)

ROK I MIESIĄC	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki fabryczne ceny płacone producentom w/g G. U. S.	Koniczyna czerw.	Seradela	Wyka	Łubin żółty	Groch „Victoria"	Rzepak	Bydło rogate za 100 kg ż. wagi	Cielęta za 100 kg ż. wagi	Trzoda chlewna za 100 kg ż. wagi	Owoce za 100 kg ż. wagi	Mleko za 100 litr.	Masło za 1 kg	Jaja za 1 kg
	Ceny w/g giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie					Ceny nasion w/g cenników firm nasiennych						Ceny na targu w Poznaniu				w/g cenników komisji nabiał. w Warszawie		
1926/27 od 1/VIII do 30/VII	53,23	41,87	38,98	35,92	7,58							128,91	143,95	213,24	118,47	38,42	6,27	3,09
1927/28 „ „ „ „	53,76	43,77	44,75	41,49	7,14	262,91	23,83	36,25	22,61	76,81	68,24	143,89	157,20	202,86	130,02	38,75	6,29	3,33
1928/29 „ „ „ „	47,79	34,54	36,52	34,99	6,71	209,61	48,68	41,68	29,59	68,25	76,85	142,40	159,59	209,23	130,24	41,67	6,68	3,63
1929/30 „ „ „ „	40,69	21,97	26,72	21,50	3,72	142,43	23,93	30,72	26,99	46,19	72,63	122,30	160,91	222,77	127,92	34,79	6,70	3,01
1930/31 „ „ „ „	29,31	21,82	25,61	24,49	5,87	263,41	67,19	33,38	30,99	32,91	42,87	90,89	108,05	131,96	116,82	28,75	4,77	2,70
1931/32 „ „ „ „	26,98	25,09	24,59	23,70	3,70	199,88	24,34	22,67	18,96	27,52	31,27	58,55	68,10	109,18	64,90	22,63	3,77	1,79
1932 sierpień	25,56	16,40	17,92	17,89	3,43	148,00	19,40	18,80	15,50	26,00	30,00	51,80	74,58	99,30	61,57	18,00	3,23	1,28
wrzesień	27,98	16,52	18,44	16,25	2,90	147,50	19,00	18,00	15,50	26,00	33,75	53,81	81,50	103,88	59,75	22,00	3,37	1,44
październik	26,38	16,37	18,00	17,11	2,51	126,88	14,75	17,25	12,88	24,62	27,63	49,02	73,12	99,63	56,63	20,00	3,79	1,70
listopad	26,59	15,88	17,15	16,18	2,58	135,00	14,00	15,50	11,00	23,00	38,00	45,18	56,85	96,10	57,00	23,00	3,86	2,19
grudzień	25,28	15,10	16,09	14,93	2,58	116,88	11,75	13,75	10,25	23,00	38,00	39,80	53,00	89,69	54,75	18,00	3,47	2,39
1933 styczeń	26,66	15,69	16,32	15,23	2,61	115,00	10,13	12,00	10,00	23,00	33,00	38,60	51,35	90,15	44,57	18,00	2,70	2,16
luty	31,46	18,18	17,04	15,95	2,69	92,50	11,38	13,13	10,00	23,50	38,00	39,37	56,88	91,94	54,60	15,00	2,79	2,12
marzec	36,60	20,10	17,46	16,72	2,84	100,00	11,33	13,33	9,00	27,67	38,00	45,43	54,56	98,31	47,42	15,00	3,57	1,27
kwiecień	37,99	20,06	16,66	15,68	2,68	91,88	9,63	11,63	9,25	26,00	38,00	48,39	61,69	97,44	57,00	18,00	3,98	1,07
maj	38,40	19,71	15,88	14,82	2,56	85,00	8,50	11,00	8,10	24,50	38,00	48,64	57,55	91,05	57,60	18,00	3,03	1,03
czerwiec	36,99	19,02	—	15,59	3,27	87,50	8,50	11,00	7,50	24,50	38,00	47,66	57,88	86,94	58,00	15,00	2,37	0,99
lipiec	39,62	21,71	—	18,63	3,96	90,00	8,50	11,00	8,50	24,50	34,00	47,81	53,25	85,19	61,38	15,00	2,56	0,98

Wskaźniki cen przy podstawie: r. 1927 = 100,0

ROK	Miesiąc	Wskaźnik cen hurtowych¹) Ogólny	Wskaźnik cen hurtowych¹) Artykuły rolne	Wskaźnik cen hurtowych¹) Artykuły przemysłowe	Wskaźnik kosztów żywności w miastach¹)	Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie¹) Ogólny	Wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie¹) Żywność	Wskaźnik cen żyta²)
1927		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1928		101,0	97,2	104,2	98,3	100,5	98,0	97,6
1929		95,7	85,7	103,3	95,3	101,9	95,1	68,8
1930		82,3	68,5	94,0	83,5	94,9	82,0	44,5
1931		70,5	59,7	79,4	70,5	86,3	72,4	54,5
1932		61,6	52,0	69,7	61,3	78,6	63,6	50,2
1933	I	56,3	46,2	64,7	54,5	72,6	56,3	36,0
	II	57,9	50,0	64,0	55,8	72,9	57,4	41,7
	III	57,9	50,7	63,2	56,7	73,4	58,8	46,1
	IV	57,6	50,5	63,0	56,8	73,4	59,2	46,0
	V	56,8	49,0	63,0	56,4	72,8	58,8	45,2
	VI	58,1	50,7	64,1	56,4	72,2	58,3	43,7
	VII	58,1	50,4	64,2	—	72,7	59,2	49,1

¹) Według „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.
²) Obliczone [illegible]

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych według wydawnictw Gł. Urzędu Statystycznego.

Przywóz.

	SIERPIEŃ — CZERWIEC			
	1932/33	1931/32	1932/33	1931/32
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**1.872.024**	**1.948.675**	**737.438**	**963.154**
Pszenica	21.863	15.545	3.764	2.984
Żyto	9.805	5.596	1.254	1.183
Jęczmień	44	6	10	2
Owies	6	1	2	0
Kukurydza	3.808	6.896	408	1.098
Ryż	46.323	58.874	10.388	17.552
Nasiona pest. i traw.	1.576	1.400	638	878
„ oleiste	63.490	23.675	16.495	5.669
Cebula	253	1,040	45	366
Len i konopie	761	1.834	1.262	1.808
Jabłka świeże	5.956	10.525	3.401	8.044
Sliwki „	547	1.188	186	301
Sliwki suszone	6.642	5.563	3.960	4.458
Cytryny	10.525	10.030	4.642	4.739
Pomarańcze	2.635	2.854	1.703	2.283
Winogrona	3.496	5.672	1.800	2.266
Orzechy	1.170	1.458	1.537	2.332
Słonina	0	0	0	0
Smalec	0	258	0	481
Łoje zwierzęce nieprzerobione	8.377	6.314	5.793	5.114
Skóry surowe	16.771	14.224	17.977	19.006
Wełna	14.937	11.526	40.871	33.735
Jelita	988	1.026	1.400	1.980
Mąka pszenna	0	152	0	58
Mąka żytnia	0	36	0	6
Słód	171	1.319	96	838
Tłuszcze roślinne	1.783	2.187	1.353	2.126
Makuchy niewymienione	3.125	10.849	648	2.017

Wywóz.

	SIERPIEŃ — CZERWIEC			
	1932/33	1931/32	1932/33	1931/32
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**11.713.448**	**14.718.206**	**898.892**	**1.293.074**
Pszenica	33.341	64.175	7.038	15.229
Żyto	277.222	100.514	36.610	23.088
Jęczmień	159.799	142.330	23.318	31.012
Owies	14.236	2.496	1.794	730
Ryż	7.461	27.663	2.692	9.135
Strączkowe	51.939	40.459	15.628	13.636
Nasiona pastew. i traw.	35.197	25.231	18.911	18.691
„ oleiste	10.670	14.484	6.385	7.307
„ buraków cukrowych	5.395	7.466	5.576	8.392
Ziemniaki	21.204	93.772	1.082	6.246
Chmiel	1.763	1.472	3.684	1.235
Len i konopie	7.343	7.813	4.128	4.851
Konie . . . sztuk	14.882	29.229	2.465	5.046
Bydło rogate „	2.981	8.820	1.624	4.184
Trzoda chlewna „	149.534	173.366	17.689	23.747
Drób — żywy „	2.108.972	2.312.020	7.714	10.189
Mięso cielęce . . . tonny	1.346	2.587	1.175	2.861
„ wieprzowe	1.243	4.798	1.439	7.128
„ baranie	573	595	934	1.326
Bekony	44.383	49.930	66.679	74.620
Wędliny i szynki	6.119	7.696	8.630	17.205
Masło	433	5.886	1.076	24.680
Jaja	24.849	36.503	38.135	64.216
Skóry i futra surówe	12.741	8.807	16.194	14.604
Włosie, szczecina i sierść	864	712	3.699	3.870
Pierze i puch	1.166	1.609	5.550	9.424
Mąka pszenna	10.319	22.445	1.928	5.413
„ żytnia	22.367	10.275	3.336	2.301
Spirytus	8.752	1.316	3.580	876
Cukier	98.392	273.352	16.822	55.154
Ziemniaki suszene i płatki	7.992	11.113	1.179	2.106
Mąka i krochmal ziemniaczany	3.793	5.591	1.153	1.892
Otręby wszelkie	13.900	25.509	1.653	3.918
Makuchy lniane	13.276	7.270	2.723	1.851
Wysłodziny suszone i melasa	41.324	74.290	3.884	4.861
Drzewo:				
Papierówka	252.517	156.006	7.346	6.053
Kopalniaki i słupy telegraficzne	73.227	167.145	2.483	9.368
Kłody, kloce i dłużyce	182.874	124.175	10.031	9.573
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe	625.232	678.357	69.436	94.473

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za m a j 1931, 1932 i 1933 roku według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

ROK	NADANIE				PRZYJĘCIE			
	w komunikacji wewnętrznej	do portów			do portów			Tranzyt
		Gdyni	Gdańska	zagranicę	Gdyni	Gdańska	z zagranicy	
	tonny				tonny			
Pszenica.								
1931	23.155	—	4.220	539	—	121	—	120
1932	23.788	—	1.022	739	—	410	—	1
1933	14.013	—	368	150	—	15	—	1.709
Żyto.								
1931	26.658	246	798	1.388	15	1.543	—	62
1932	27.846	—	5.583	1.842	—	105	—	46
1933	46.890	—	25.669	930	—	—	—	—
Owies.								
1931	7.081	—	131	244	—	23	1	—
1932	5.209	—	162	391	—	—	—	—
1933	5.016	—	1.155	272	—	—	—	225
Jęczmień.								
1931	2.870	—	73	151	—	170	—	34
1932	4.392	—	470	97	—	46	—	7
1933	3.021	—	4.094	156	—	—	—	140
Mąka zbożowa.								
1931	40.042	15	895	839	—	126	1	168
1932	39.907	—	733	—	1	34	—	270
1933	35.603	46	1.979	45	—	6	4	127
Otręby.								
1931	13.419	—	189	1.202	—	395	319	2.834
1932	10.930	—	547	147	—	6	547	2.792
1933	13.125	210	507	20	—	6	—	2.340
Ziemniaki świeże.								
1931	40.672	1.266	781	5.073	—	136	31	3.906
1932	23.924	831	2.059	5.803	182	47	7	3.319
1933	15.039	—	2.832	1.120	—	51	—	10.203
Bydło rosłe.								
1931	10.093	—	361	488	—	—	—	1.174
1932	9.254	13	184	—	—	—	1	174
1933	9.261	—	98	3	—	—	—	89
Trzoda chlewna.								
1931	10.459	—	774	4.254	—	—	62	708
1932	6.742	—	392	546	—	8	—	1.038
1933	7.343	—	266	164	—	—	—	168
Drzewo nieobrobione.								
1931	70.455	80	5.895	11.491	—	676	71	8.324
1932	52.249	242	5.250	5.503	15	108	—	1.851
1933	82.488	17	4.456	13.721	—	55	—	5.004
Drzewo obrobione.								
1931	89.743	2.170	51.690	24.240	—	799	913	16.848
1932	78.100	3.922	37.295	6.821	—	86	272	15.428
1933	86.351	28.269	62.481	9.726	—	37	293	17.519